

Uchwały	2
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia.....	9
Glosy.....	15
Rozbieżności w orzecznictwie.....	37
Orzeczenia nie publikowane.....	40
OSNC 2003, nr 9.....	51
Wspomnienia i refleksje.....	56
Informacje.....	59
Statystyka.....	64

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia 13 stycznia 2003 r., IX Ga 176/02, zagadnienia prawnego:

„Czy odszkodowanie za uszkodzenie pojazdu mechanicznego należne od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej obejmuje w zakresie kosztów robocizny faktycznie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, czy też koszty takiej naprawy ustalone przez biegłego według przeciętnych cen usług koniecznych do wykonania naprawy?”

podjął uchwałę:

Odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku.

(uchwała z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, M. Sychowicz, M. Bączyk, H. Pietrkowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2003 r., II Ca 34/03, zagadnienia prawnego:

„Czy w sprawie o podział majątku wspólnego, gdy w jego skład wchodzi spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, a przedmiotem rozstrzygnięcia będzie również orzeczenie nakazujące wydanie i opuszczenie tego lokalu przez jednego z byłych małżonków drugiemu z nich, Sąd ma obowiązek zawiadomić właściwą gminę o toczącym się postępowaniu w celu umożliwienia jej wzięcia w nim udziału i orzec wobec byłego małżonka, którego nakaz wydania lokalu dotyczy o jego uprawnieniu do otrzymania lokalu socjalnego lub braku takiego uprawnienia?”

podjął uchwałę:

W sprawie o podział majątku wspólnego, obejmującego spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, sąd wzywa właściwą gminę do udziału w sprawie, jeśli ma orzec o przyznaniu tego prawa jednemu z małżonków i nakazaniu drugiemu wydanie lokalu (art. 510 § 2 k.p.c.). W sprawie takiej sąd z urzędu orzeka wobec małżonka zobowiązanego do wydania lokalu o uprawnieniu do otrzymania lokalu socjalnego, bądź o braku tego uprawnienia.

(uchwała z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 36/03, M. Sychowicz, M. Bączyk, H. Pietrkowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 17 stycznia 2003 r., II Ca 905/02, zagadnienia prawnego:

„1. Czy w sprawie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, gdy w skład tego majątku wchodzi spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego w Spółdzielni Mieszkaniowej stosować należy przepisy ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 71 poz. 733 ze zm.), a w razie pozytywnej odpowiedzi na powyższe pytanie:

Czy uczestnikami postępowania winny być wszystkie osoby, które mogą być obowiązane do opróżnienia tego lokalu (art. 15 ust. 1 ustawy) oraz gmina właściwa ze względu na miejsce położenia lokalu podlegającego opróżnieniu (art. 15 ust. 2 ustawy) i czy podmioty te zobowiązane są do wykazywania statusu podmiotu zainteresowanego (art. 510 k.p.c.);

2. Czy w wyżej wymienionej sprawie zainteresowanym jest spółdzielnia mieszkaniowa będąca właścicielem?”
podjął uchwałę:

1. W sprawie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, w skład którego wchodzi spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego sąd, nakazując jednemu z małżonków

wydanie lokalu, obowiązany jest orzec o uprawnieniu tego małżonka do otrzymania lokalu socjalnego bądź o braku takiego uprawnienia;

2. Właściwa gmina jest zainteresowana w sprawie wówczas, gdy sąd ma orzec o wydaniu lokalu przez jednego z małżonków;

3. Zobowiązany do wydania lokalu jest tylko małżonek, któremu nie przyznano spółdzielczego lokatorskiego prawa do tego lokalu;

4. Spółdzielnia mieszkaniowa jest zainteresowana w sprawie wówczas, gdy jest zobowiązana lub wyraża gotowość do ustanowienia w miejsce dotychczasowego, dwóch spółdzielczych lokatorskich praw do lokalu mieszkalnego.

(uchwała z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 40/03, M. Sychowicz, M. Bączyk, H. Pietrkowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 24 września 2002 r., II Ca 848/02, zagadnienia prawnego:

„a) Czy komornik sądowy po uchyleniu art. 38 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece i wejścia w życie art. 626² § 5 k.p.c. jest uprawniony do złożenia wniosku o wpis wzmianki o wszczęciu egzekucji z nieruchomości czy też jedynie przesyła taki wniosek złożony przez wierzyciela;

b) czy komornik sądowy jest zobowiązany do przesłania (złożenia) wniosku o wpis wzmianki o wszczęciu egzekucji z nieruchomości na rzecz każdego wierzyciela, który w trybie art. 927 k.p.c. przyłącza się do wszczętej wcześniej egzekucji, a co za tym idzie czy sąd rejonowy rozpoznający wniosek wpisuje kolejną wzmiankę na rzecz każdego kolejnego wierzyciela (przy założeniu, że zostały spełnione inne wymogi ustawowe);

c) czy na wypadek odpowiedzi przeczącej na pytanie z pkt. b, komornik sądowy jest zobowiązany do przesłania (złożenia) wniosku o wpis wzmianki o przyłączeniu się kolejnego wierzyciela do wszczętej wcześniej egzekucji z nieruchomości, a jeżeli nie to czy do złożenia takiego wniosku uprawniony jest (kolejny) wierzyciel?”
podjął uchwałę:

Komornik jest legitymowany do złożenia w interesie i na rzecz wierzyciela wniosku o dokonanie w księdze wieczystej wpisu o wszczęciu egzekucji z nieruchomości. W razie przyłączenia się kolejnego wierzyciela do postępowania wszczętego wcześniej, komornik ani kolejny wierzyciel nie mogą żądać powtórzenia wpisu o wszczęciu egzekucji. Nie wyłącza to uprawnień wierzyciela wynikającego z art. 626² § 5 k.p.c.

(uchwała z dnia 17 czerwca 2003 r., III CZP 31/03, S. Dąbrowski, B. Myszka, E. Skowrońska-Bocian)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy postanowieniem z dnia 24 marca 2003 r., II Ca 482/02, zagadnienia prawnego:

„Czy roszczenie o odsetki za opóźnienie w zapłacie ceny wynikającej z umowy sprzedaży zawartej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy (art. 554 k.c.) ulega przedawnieniu według zasad ogólnych wynikających z art. 118 k.c. – okresie trzyletnim, czy też według zasad przewidzianych dla roszczenia głównego, z którego wynikają – tj. art. 554 k.c., czyli w okresie dwuletnim?”
podjął uchwałę:

Roszczenie o odsetki za opóźnienie w zapłacie ceny wynikającej z umowy sprzedaży zawartej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy przedawnia się z upływem lat dwóch (art. 554 k.c.).

(uchwała z dnia 17 czerwca 2003 r., III CZP 37/03, S. Dąbrowski, B. Myszka, E. Skowrońska-Bocian)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowienie z dnia 20 lutego 2003 r., II Ca 1667/02, zagadnienia prawnego:

„Czy norma przepisu art. 24 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2001 r. Nr 71, poz. 733 ze zm.) daje samodzielnią podstawę do domagania się przez osobę, w stosunku do której prawomocnym wyrokiem orzeczono eksmisję, ustalenia uprawnienia do otrzymania lokalu socjalnego z zasobów gminy, w sprawie w której ta gmina jest pozwana?”

podjął uchwałę:

Przepis art. 24 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 71, poz. 733 ze zm.) stanowi podstawę orzeczenia przez sąd o uprawnieniu do otrzymania lokalu socjalnego przez osobę samowolnie zajmującą lokal, wobec której sąd nakazał jego opróżnienie.

(uchwała z dnia 17 czerwca 2003 r., III CZP 41/03, S. Dąbrowski, B. Myszka, E. Skowrońska-Bocian)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 19 grudnia 2002 r., V Cz 2386/02, zagadnienia prawnego:

„Czy notariusz w wykonaniu zobowiązania nałożonego na niego przez sąd rozpoznający sprawę o stwierdzenie nabycia spadku ma obowiązek złożyć testament, który został odwołany?”

podjął uchwałę:

Przewidziany w art. 646 k.p.c. obowiązek złożenia testamentu w sądzie spadku dotyczy również notariusza i obejmuje każdy testament, także testament odwołany.

(uchwała z dnia 25 czerwca 2003 r., III CZP 14/03, J. Gudowski, T. Domińczyk, Z. Strus)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 10 stycznia 2003 r., I ACa 921/02, zagadnienia prawnego:

„Jaką datę należy uznać za datę uiszczenia opłaty sądowej od apelacji przez stronę zamieszkałą za granicą, gdy rachunek bankowy sądu został uznany kwotą tej opłaty w realizacji polecenia przelewu transgranicznego z rachunku bankowego strony w banku zagranicznym na podstawie przelewu z rachunku bankowego banku polskiego, będącego bankiem - korespondentem banku zagranicznego ?”
podjął uchwałę:

Data uiszczenia opłaty sądowej w drodze przelewu bankowego dokonanego w banku zagranicznym - w sytuacji, w której rachunek bankowy właściwego sądu został uznany kwotą tej opłaty przez bank krajowy, będący bankiem korespondentem banku zagranicznego - jest data otrzymania przez bank krajowy polecenia rozliczeniowego, przekazanego przez bank zagraniczny celem realizacji polecenia przelewu.

(uchwała z dnia 25 czerwca 2003 r., III CZP 28/03, J. Gudowski, M. Kocon, T. Żyźnowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowieniem z dnia 21 stycznia 2003 r., II Cz 1356/02, zagadnienia prawnego:

„Czy § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349) może być podstawą określenia opłaty za czynności radcy prawnego w sprawie o nadanie klauzuli wykonalności pozasądowemu tytułowi egzekucyjnemu obok opłaty wynikającej z § 10 ust. 1 ppkt 13 tegoż rozporządzenia?”
podjął uchwałę:

Podstawą określenia wysokości opłaty za czynności radcy prawnego w sprawie o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności jest § 10 ust. 1 pkt 13 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

(uchwała z dnia 25 czerwca 2003 r., III CZP 33/03, J. Gudowski, M. Kocon, T. Żyznowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krośnie postanowieniem z dnia 25 lutego 2003 r., I Ca 431/02, zagadnienia prawnego:

„Czy posiadanie nieruchomości przez Skarb Państwa po uzyskaniu tytułu własności w wyniku prawomocnego orzeczenia stwierdzającego nabycie własności w trybie dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz.U. Nr 13, poz. 87) jest posiadaniem w dobrej wierze, jeżeli orzeczenie to zapadło w warunkach nieważności spowodowanej również przez wnioskodawcę i w wyniku kasacji zostało uchylone?”

postanowił:

odmówić podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 25 czerwca 2003 r., III CZP 35/03, J. Gudowski, M. Kocon, T. Żyznowski)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

III CZP 58/03

Czy mimo braku w treści art. 394 k.p.c. jasno sformułowanej podstawy dopuszczalnym jest zażalenie na wydane w postępowaniu nakazowym postanowienie w przedmiocie wstrzymania wykonania nakazu zapłaty ?

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 20 maja 2003 r., I ACz 778/03, M. Kornaszewska, M. Tomaszewski, J. Futro)

W motywach Sąd Apelacyjny wskazał, że w uchwale z dnia 28 października 1993 r., III CZP 147/93 (OSNC 1994, nr 5, poz. 104) Sąd Najwyższy orzekł, że jakkolwiek nie ma jednoznacznego przepisu dopuszczającego zażalenie we wskazanej w pytaniu sytuacji, to jednak nie ma przeszkód, aby w ramach rozszerzającej wykładni przepisu art. 394 § 1 pkt 4 k.p.c. uznać, że postanowienie wstrzymujące wykonalność nakazu zapłaty jest postanowieniem w przedmiocie rygoru natychmiastowej wykonalności. Celowość istnienia zażalenia jest uzasadniona tożsamością sytuacji nadania rygoru wykonalności i jej wstrzymania. W ocenie Sądu Apelacyjnego, taka argumentacja budzi wątpliwości, albowiem inną rzeczą jest nadanie rygoru natychmiastowej wykonalności w drodze decyzji sędziowskiej, a inną nadanie wykonalności wprost przez ustawodawcę. W pierwszym wypadku ustawodawca określa w odrębnych przepisach warunki, kiedy można nadać taki rygor oraz wskazuje konsekwentnie na możliwości zawieszenia takiego rygoru i jednocześnie dopuszcza zażalenie w tym przedmiocie, natomiast w drugim przypadku o wykonalności decyduje wprost, gdy jego zamiarem jest dopuszczenie niezwłocznej realizacji orzeczenia.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że postanowienie o wstrzymaniu wykonalności zapłaty nie jest postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie ani nie zostało wyszczególnione w katalogu z art. 394 k.p.c. Również przepisy o postępowaniu nakazowym nie przewidują żadnego przypadku dopuszczalności zażalenia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wykładnia celowościowa przyjęta przez Sąd Najwyższy w

wymienionej uchwale nie może być stosowana w oderwaniu od wykładni językowej i wbrew tej wykładni, a ta nie daje żadnych podstaw do przyjmowania, że od postanowienia w przedmiocie wstrzymania wykonalności nakazu przysługuje zażalenie.

M.D.

*

III CZP 59/03

Czy w sprawie z powództwa Wojskowej Agencji Mieszkaniowej wykonującej prawo własności nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa o eksmisję osób fizycznych z lokalu mieszkalnego znajdującego się w budynku będącym częścią składową takiej nieruchomości, Wojskowa Agencja Mieszkaniowa ma obowiązek uiszczania opłat sądowych ?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 2 czerwca 2003 r., II Ca 514/02, E. Sorokowska-Sławik, J. Nazarow, D. Iskra)

Przedstawione zagadnienie powstało w związku ze stosowaniem art. 8 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, który zwalnia Wojskową Agencję Mieszkaniową od obowiązku uiszczania opłat sądowych, z wyjątkiem spraw dotyczących prowadzonej przez nią działalności gospodarczej oraz spraw w postępowaniu wieczystoksięgowym. Ze względu na fakt, że dana sprawa nie jest sprawą w postępowaniu wieczystoksięgowym, postawiony problem w istocie sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy sprawa dotyczy prowadzonej przez Agencję działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy wskazał, że w judykaturze Sądu Najwyższego prezentowany jest na gruncie art. 8 wymienionej ustawy pogląd, że dla uznania działalności jako gospodarczej nie jest istotne, czy ma ona charakter zarobkowy. Ponadto w odniesieniu do gminy Sąd Najwyższy w motywach uchwały z dnia 9 marca 1993 r., III CZP 156/92 (OSNCP 1993, nr 9, poz. 152) stwierdził, że prowadzona w wykonaniu zadań gminy działalność jednostek organizacyjnych lub przedsiębiorstw, polegająca na administrowaniu budynkami, stanowiącymi własność gminy, jest działalnością

gospodarczą, o której mowa w art. 8 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Analizując prawną regulację zadań Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że w stosunku do lokali mieszkalnych będących w dyspozycji Agencji, jej działalność nie odbiega swoim charakterem od działalności gospodarczej gminy w stosunku do lokali pozostających w jej dyspozycji. Co więcej z art. 19 ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych RP wynika, że Agencja prowadzi samodzielną gospodarkę finansową.

W ocenie Sądu Okręgowego, opierając się na tej argumentacji, należałoby uznać, że sprawa o eksmisję osób fizycznych z lokalu mieszkalnego będącego częścią nieruchomości Skarbu Państwa w zarządzie Wojskowej Agencji Mieszkaniowej dotyczy prowadzonej przez Agencję działalności gospodarczej. Przeciwny pogląd uzasadniałby natomiast argument, że o ile działalność gospodarcza gminy związana z gospodarką nieruchomościami w tym lokalami jest tylko jednym z wielu zadań własnych gminy, o tyle gospodarka lokalami i kwaterami przez Wojskową Agencję Mieszkaniową jest podstawowym zadaniem wykonywanym przez Agencję, będącym jej głównym obowiązkiem statutowym. Jednak, jak podkreślił Sąd Okręgowy, brzmienie przepisów art. 8 ust. 2 i 3 ustawy o kosztach sądowych nie różnicuje sytuacji, w których działalność gospodarcza ma charakter działalności podstawowej i kiedy jest prowadzona ubocznie. Przemawia to za stanowiskiem, że Agencja ma obowiązek uiszczania opłat sądowych.

M.D.

*

III CZP 60/03

Czy po wejściu w życie art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137 poz. 887 ze zm.) i art. 108 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - ordynacja podatkowa (Dz.U. Nr 137, poz. 926 ze zm.) dopuszczalna jest droga sądowa w sprawach przeciwko członkom zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z tytułu zaległych składek na ubezpieczenie społeczne należnych od spółki, powstałych przed wejściem w życie wymienionych wyżej przepisów ?

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 maja 2003 r., I ACz 183/03, I. Kul, R. Artska, A. Perkowska)

Sąd Apelacyjny zgodził się z poglądem, że regulacja czysto proceduralna zawarta w art. 108 Ordynacji podatkowej, która znajduje zastosowanie poprzez odesłanie z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych do zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, wyłącza drogę sądową w rozpoznawanej sprawie, mimo że podstawę materialną odpowiedzialności członka zarządu stanowi art. 298 k.h. Jednak, jak zauważył Sąd Apelacyjny, w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażane jest zapatrywanie, że odpowiedzialność przewidziana w art. 298 k.h. do czasu wejścia w życie art. 116 ordynacji podatkowej i art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obejmowała nie tylko przypadki bezskutecznej egzekucji przeciwko spółce zobowiązań cywilnoprawnych w rozumieniu art. 353 k.c., ale także przypadki bezskutecznej egzekucji mających publicznoprawny charakter zobowiązań podatkowych oraz należności na ubezpieczenie społeczne. Świadczyłoby to o tym, że decydująca jest podstawa materialna odpowiedzialności członka zarządu mimo, że art. 108 Ordynacji podatkowej, będący regulacją szczególną, o którym mowa w art. 2 § 3 k.p.c., stanowi, że ustalenie faktu i zakresu odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością następuje w drodze decyzji administracyjnej.

M.D.

*

III CZP 61/03

Czy w przypadku, gdy kara umowna została zastrzeżona na rzecz jednej ze stron umowy na wypadek niewykonania lub nienależytego zobowiązania, strona zobowiązana do zapłaty kary umownej może zwolnić się z tego obowiązku, jeżeli wykáže, iż żądający zapłaty kary umownej nie poniósł żadnej szkody na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania ?

(wniosek Prokuratora Generalnego z dnia 9 czerwca 2003 r.)

Wnioskodawca zauważył, że wskazane zagadnienie jest w judykaturze rozstrzygane w sposób niejednolity. W wyroku z dnia 14 lipca 1976 r., I CR 221/76 (OSNC 1977, nr 4, poz. 76) Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że dłużnik może zwolnić się z obowiązku zapłaty kary umownej, jeżeli wykaze, że wierzyciel nie poniósł szkody na skutek niewykonania zobowiązania, natomiast z wyroków z dnia 7 lutego 1975 r., III CRN 406/74 (OSNC 1976, nr 2, poz. 34) oraz z dnia 20 maja 1980 r., I CR 229/80 (OSNC 1980, nr 12, poz. 254) wynika, że w imię ochrony interesów wierzyciela dłużnik nie może zwolnić się od obowiązku zapłaty kary umownej poprzez wykazanie, że wierzyciel w ogóle nie poniósł szkody.

Również w piśmiennictwie istnieją rozbieżne zapatrywania. Z jednej strony znajduje poparcie pogląd, że w imię ochrony interesów wierzyciela dłużnik nie może zwolnić się od obowiązku zapłaty kary umownej, jeżeli wierzyciel w ogóle nie poniósł szkody. Podnosi się, że znajduje to uzasadnienie w wykładni celowościowej jak również historycznej przepisów o karze umownej. Ponadto kary te mają przede wszystkim znaczenie stymulacyjne do realnego wykonania zobowiązania i spełniają jednocześnie funkcję represyjną, działając jako środek przymuszający do eliminowania uchybień w przyszłości. Przedstawiany jest także pogląd, wychodzący z wykładni literalnej art. 483 i 484 k.c., że zastrzeżenie kary umownej ma jedynie takie znaczenie, że wierzyciel nie musi udowadniać zarówno faktu istnienia szkody jak i jej wysokości. Z drugiej strony twierdzi się, że jeżeli tylko dłużnik zdoła udowodnić zupełny brak szkody wierzyciela, to w konsekwencji wykaze, że kara umowna nie przysługuje.

Zdaniem wnioskodawcy, tego rodzaju rozbieżności, zwłaszcza w orzecznictwie, stwarzają zagrożenie dla zasady równego traktowania podmiotów uczestniczących w wymiarze sprawiedliwości i uzasadniają przedstawienie zagadnienia Sądowi Najwyższemu.

*

III CZP 62/03

Czy przewidziana w przepisie art. 299 § 1 k.s.h. odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania spółki uzależniona jest od tego, że zobowiązania te istniały w okresie, w którym

zachodziły przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, czy też odpowiedzialność ta odnosi się również do zobowiązań powstałych później?

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 stycznia 2003 r., I ACa 1102/02, S. Gurgul, J. Geisler, R. Stachowiak)

W ocenie Sądu Apelacyjnego, celem odpowiedzi na postawione pytanie należy przede wszystkim rozstrzygnąć, za jakie zobowiązania spółki odpowiadają członkowie zarządu na podstawie art. 299 k.s.h. Brzmienie tego przepisu sugerowałoby, że odpowiedzialność ta dotyczy wszystkich zobowiązań, a więc również powstałych po okresie, w którym były podstawy do ogłoszenia upadłości. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, możliwa jest także wykładnia zwężająca, ograniczająca odpowiedzialność członków zarządu do zobowiązań z okresu, w którym były podstawy do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, wskazuje bowiem na to treść art. 299 k.s.h., który wiąże odpowiedzialność z niezłożeniem we właściwym czasie wniosku. W takim wypadku nie sposób przyjąć, że członkowie zarządu mają ponosić odpowiedzialność za wszelkie zobowiązania spółki, a więc powstałe również w przyszłości, nie mieliby oni bowiem w stosunku do nich możliwości podjęcia jakiegokolwiek obrony, a skutki nieterminowego zgłoszenia upadłości pociągałby za sobą nieograniczoną odpowiedzialność za wszelkie zobowiązania w przyszłości w okresie niewypłacalności spółki.

M.D.

GLOSY

prawo cywilne materialne

W sprawie o naprawienie szkody wyrządzonej przez małoletniego sprawcę, który w chwili popełnienia czynu niedozwolonego miał ukończone 13 lat, na stronie powodowej cięży dowód dojrzałości umysłowej sprawcy, pozwalającej na przypisanie mu winy.

(wyrok z dnia 11 stycznia 2001 r., IV CKN 1469/00, A. Górski, H. Ciepła, K. Zawada, OSNC 2001, nr 9, poz. 129; OSP 2002, nr 1, poz. 2; BSN 2001, nr 5, s. 10; R.Pr. 2001, nr 4, s. 119)

Glosa

Beaty Janiszewskiej, Przegląd Sądowy 2003, nr 6, s. 148

Głosowane orzeczenie dotyczy zagadnienia rozkładu ciężaru dowodu przesłanek odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym przez małoletniego sprawcę.

Autorka zwróciła uwagę na konieczność odpowiedzi na dwa pytania. Po pierwsze, czy „dostateczna dojrzałość” sprawcy musi być udowodniona, aby możliwe było przypisanie podmiotowi winy w ujęciu subiektywnym. Pozytywna odpowiedź na to pytanie rodziłaby konieczność wskazania, na kim spoczywa ciężar dowodu faktu „dostatecznej dojrzałości”. Po drugie, czy w treści art. 426 k.c. należy doszukiwać się konstrukcji domniemania prawnego, którego podmiotem byłaby dostateczna dojrzałość sprawcy szkody. Glosatorka stwierdziła, że dopiero w razie stwierdzenia, iż zachodzi potrzeba dowiedzenia jakiejś okoliczności, można zastanawiać się nad wyinterpretowaniem z przepisu istnienia domniemania prawnego.

Zdaniem autorki, nie ma podstaw ujmowanie treści art. 426 k.c. w kategoriach domniemania prawnego – zarówno wzruszalnego domniemania dostatecznego rozwoju małoletniego, który ukończył 13 lat, jak i niewzruszalnego domniemania braku dojrzałości u sprawcy poniżej 13 lat. Podkreśliła, że o działaniu domniemania można mówić tam, gdzie ustawodawca wyraźnie stanowi tak w treści przepisu. Podzieliła

zatem pogląd A. Szpunara co do nadużywania formuły domniemań w wykładni przepisów prawa cywilnego, wyrażony w glosie do omawianego orzeczenia.

W ocenie glosatorki, negatywna powinna być również odpowiedź na pierwsze z postawionych pytań. W odróżnieniu od stanowiska Sądu Najwyższego, autorka uważa, że nie jest konieczne wykazanie „dostatecznej dojrzałości” w ramach dowodzenia winy. Jej zdaniem, nie jest to fakt, z którym ustawa wiąże skutki prawne. Nie powstaje zatem zagadnienie rozstrzygnięte w tezie komentowanego orzeczenia.

Autorka podzieliła – wyrażane już we wcześniejszych wypowiedziach – stanowisko, że nie ma innej niż 13 lat granicy wieku w odpowiedzialności deliktowej, odpowiedzialność zaś każdego, kto ukończył 13 lat, oparta jest na tych samych zasadach. Zatem, w świetle analizowanej i ocenionej krytycznie przez autorkę koncepcji, wszyscy sprawcy, którzy osiągnęli ten wiek, mogliby oczekiwać i żądać, aby poszkodowany dowiódł im, że w chwili popełnienia czynu niedozwolonego byli świadomi, działali z dostatecznym rozeznaniem.

W konsekwencji glosatorka nie zaakceptowała stanowiska wyrażonego w omawianym orzeczeniu.

Głosę do komentowanego orzeczenia napisał A. Szpunar (OSP 2002, nr 6, poz. 81; *vide* omówienia w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 7-8, s. 31), a także Z. Banaszczyk (OSP 2002, nr 1, poz. 2; *vide* omówienia w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 2, s. 25).

E.S.

*

Między dokonaniem wpisu w rejestrze handlowym przedmiotu działalności gospodarczej przedsiębiorcy a szkodą poniesioną przez osobę fizyczną w wyniku zawarcia z tym przedsiębiorcą niekorzystnej umowy cywilnoprawnej, nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy, o jakim mowa w art. 361 § 1 k.c.

(wyrok z dnia 9 lutego 2001 r., III CKN 578/00, J. Gudowski, Z. Kwaśniewski, A. Niedużak, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 120, BSN 2001, nr 4, s. 17, MoP 2001, nr 12, s. 640, Pr.Gosp. 2002, nr 10, s. 26, Wok 2001, nr 6, s. 8; R.Pr. 2001, nr 4, s. 118)

Glosa

Jacka Jastrzębskiego, PPH 2003, nr 6, s. 55

Glosator przeprowadził analizę zasad odpowiedzialności za następstwo normalne wg tzw. teorii adekwatności. Wskazał, że dla potrzeb badania przyczynowości w zakresie odpowiedzialności cywilnej należy rozważyć problemy przypisania prawnej doniosłości pośredniej relacji przyczynowej oraz postulatów szerokiego ujmowania oddziałujących czynników przyczynowych.

Odnosząc się do kwestii czynników kauzalnych stwierdził, że za takie należy uznawać stany rzeczy rozumiane *sensu largo*. W szczególności mogłyby to być oddziaływania psychiczne, jak udzielenie informacji lub podanie do wiadomości. Dla ich oceny niezbędne jest badanie każdej sytuacji odrębnie. Kryterium, aby uznać relację za normalną, powinno być wykazanie, że skutki zaobserwowane w sferze psychicznej były uzasadnione reakcją danego podmiotu na wywołujące je zdarzenie, oraz że wartościowaniu podlega również adekwatność związku między wewnętrznymi przeżyciami a czynem stanowiącym skutek ich doznania.

Co do zagadnienia relacji pośrednich autor zauważył, że w zasadzie jednomyślnie wskazuje się na możliwość uznania za normalny pośredniego związku przyczynowego. Warunkiem tego byłyby – po pierwsze – stwierdzenie normalności wszystkich wyodrębnionych relacji cząstkowych, a po drugie, analogiczna ocena związku między zdarzeniem, z którym związana jest odpowiedzialność, a końcowym następstwem wywołującym szkodę.

W kontekście sprawy będącej przedmiotem komentowanego orzeczenia oraz przeprowadzonych rozważań autor uznał za realną sytuację, w której między błędnym wpisem przedmiotu działalności spółki w rejestrze handlowym a szkodą poniesioną przez kontrahenta tej spółki w wyniku niewykonania zobowiązania wynikającego z umowy istniałby *in casu* normalny związek przyczynowy. Ponadto stwierdził, abstrahując od oceny związku przyczynowego w danym wypadku, że istotne zastrzeżenie budzi kategoryczne uogólnienie wniosków w tezie orzeczenia, albowiem powstaje obawa, że nadmierne i bezwarunkowe generalizowanie niebezspornych wniosków, może wykluczyć *de facto* możliwość dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w przypadkach jedynie ogólnie zbliżonych do rozpatrywanego.

W podsumowaniu glosator uznał, że znaczenie wpisów o charakterze informacyjnym powinno być oceniane z uwzględnieniem urzędowej i publicznej natury

rejestr, co przemawiałoby za przyznaniem ochrony podmiotom działającym w błędnym przekonaniu wywołanym treścią wpisów.

Głosę do tego orzeczenia opracowała także Maria Rożnowska (Pr.Spótek 2002, nr 10, poz. 51, *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 11, s. 20).

M.D.

*

Kasie chorych oraz publicznemu samodzielnemu zespołowi opieki zdrowotnej nie przysługuje w stosunku do sprawcy szkody, wyrządzonej czynem niedozwolonym na osobie ubezpieczonej, roszczenie o zwrot poniesionych przez nich kosztów leczenia.

(uchwała z dnia 27 kwietnia 2001 r., III CZP 5/01, , M. Kocon,

L. Walentynowicz, J. Kremer, OSNC 2001, nr 11, poz. 161; BSN 2001, nr 4, s. 12;

R.Pr. 2001, nr 4, s. 119; Wok. 2001, nr 6, s. 4; Wok. 2001, nr 10, s. 3; R.Pr. 2001, nr 6, s. 119)

Glosa

Jacka Widło, OSP 2003, nr 6, poz. 74

Autor nie podzielił stanowiska Sądu Najwyższego. Przypomniał, że po wejściu w życie reformy służby zdrowia powstał problem kwalifikacji stosunków prawnych łączących ubezpieczonego pacjenta z publicznym samodzielnym zakładem opieki zdrowotnej (ewentualnie kasą chorych).

Zdaniem autora, relacje te mają czysto kontraktowy (cywilistyczny) charakter. W ten sam sposób należy oceniać relacje odszkodowawcze pomiędzy tymi podmiotami.

Glosator zaliczył z.o.z. i kasę chorych do podmiotów poszkodowanych, ponieważ uszczuplają one własny majątek przez fakt poniesienia wydatków na leczenie w celu zapobieżenia szkodzie na osobie. W odróżnieniu jednak do bezpośredniego poszkodowanego, który doznał uszczerbku w chwili działania sprawcy, poszkodowana osoba trzecia (z.o.z. lub kasa chorych) doznaje uszczerbku w swoim majątku dopiero z chwilą poniesienia wydatków na leczenie. Nie jest to więc

ta sama szkoda. Różni je nie tylko chwila powstania, ale także natura (na mieniu i na osobie).

Autor wskazał różne podstawy prawne żądania od sprawcy szkody przez z.o.z. oraz kasę chorych zwrotu kosztów leczenia. Według niego, jedną z nich może być art. 415 k.c. W tym przypadku nie ma wątpliwości co do istnienia podstawy i zasady odpowiedzialności sprawcy szkody wobec poszkodowanego (art. 415 k.c.), bezprawności jego działania (art. 157 § 1 k.k.) oraz istnienia szkody majątkowej w postaci kosztów leczenia poszkodowanego (art. 444 § 1 k.c.).

Roszczenie może być także oparte na konstrukcji bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c.), sprawca szkody otrzymuje bowiem przysporzenie bez podstawy prawnej – w postaci zwolnienia od obowiązku zapłaty odszkodowania za szkodę, za którą jest odpowiedzialny wobec poszkodowanego.

W końcu, podstawą prawną mogą być również przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia. Poniesienie kosztów leczenia przez osobę trzecią (inną niż poszkodowany) ma znaczenia prewencyjne i pozwala wskutek podjęcia czynności leczniczych na uniknięcie „poważnych strat”.

Uprzednio glosy do omawianej uchwały napisali: A. Szpunar (Przeгляд Sądowy 2002, nr 5, s. 165; vide omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 6, s. 32) oraz M. Lemkowski (Prawo i Medycyna 2002, nr 12, s. 139; vide omówienie w „Izbie Cywilnej” 2003, nr 4, s. 38).

Ł.P.

*

Dopuszczenie się czynu nieuczciwej konkurencji w postaci niedozwolonego naśladowstwa opakowań innego przedsiębiorstwa i sprzedaż w nich wyrobów własnych (art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Dz. U. Nr 47, poz. 211 ze zm.) może uzasadniać odpowiedzialność deliktową także za szkodę w postaci *lucrum cessans* (art. 361 § 2 k.c.).

(wyrok z dnia 11 października 2001 r., II CKN 578/99, T. Domińczyk, M. Bączyk, B. Myszką OSNC 2002, nr 6, poz. 83; OSP 2002, nr 6, poz. 83; BSN 2001, nr 12, s. 10; IC 2002, nr 5, s. 57; R.Pr. 2002, nr 6, s. 95)

Glosa

Łukasza Żelechowskiego, PPH 2003, nr 6, s. 52

Orzeczenie będące przedmiotem glosy dotyczy problematyki ustalenia istnienia i rozmiaru szkody wyrządzonej czynem nieuczciwej konkurencji. Autor glosy podjął rozważania dotyczące sposobu, w jaki Sąd Najwyższy ustalił istnienie i wysokość szkody w postaci *lucrum cessans*, poniesionej w wyniku popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji.

Glosator krytycznie odniósł się do stanowiska Sądu Najwyższego, zgodnie z którym zysk netto przedsiębiorcy dopuszczającego się czynu nieuczciwej konkurencji w postaci niedozwolonego naśladownictwa opakowań innego przedsiębiorcy stanowi jego szkodę w postaci *lucrum cessans*, gdyż istnieje adekwatny związek przyczynowy między tą szkodą polegającą na nieuzyskaniu przez przedsiębiorcę, którego prawa zostały naruszone, korzyści równej wartości zysku netto osiągniętego w związku z naruszeniem przez przedsiębiorcę dopuszczającego się czynu nieuczciwej konkurencji, a czynem nieuczciwej konkurencji.

W ocenie glosatora, rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego jest nie do pogodzenia z regułami ustalania szkody wynikającymi z art. 361 k.c., nie ma bowiem, zdaniem glosatora, automatycznej zależności polegającej na tym, iż fakt osiągnięcia zysku w związku z dokonaniem czynu nieuczciwej konkurencji miałby determinować fakt powstania szkody w postaci *lucrum cessans* przedsiębiorcy, wobec którego dopuszczono się czynu nieuczciwej konkurencji, w wysokości równej zyskowi naruszcyciela. Powołując się na stanowisko piśmiennictwa, glosator wskazał, że sposób ustalania szkody przez utożsamianie jej z zyskiem naruszcyciela należy odrzucić na gruncie prawa polskiego, gdyż fakt osiągnięcia zysku oraz jego wysokość zależą mogą wielu czynników, w tym m. in. wielkości produkcji, kampanii reklamowej, systemu dystrybucji, terytorialnego zasięgu przedsiębiorstwa oraz jakości i wysokości cen oferowanego produktu. W warunkach rynkowych nierealne jest, aby szkoda

powstała na skutek czynu nieuczciwej konkurencji była dokładnie równa zyskowi naruszcyciela.

Zdaniem autora glosy, ustalenie wysokości szkody w postaci *lucrum cessans*, poniesionej w wyniku dokonania czynu nieuczciwej konkurencji, przez utożsamianie jej z zyskiem naruszcyciela, następuje w oderwaniu od ustalenia utraconych korzyści, jakie przedsiębiorca rzeczywiście byłby w stanie sam osiągnąć, co jest sprzeczne z art. 361 § 2 k.c. Przyjęcie takiego sposobu ustalania wysokości *lucrum cessans* prowadzi może do naruszenia podstawowych zasad wynikających z kompensacyjnej funkcji naprawienia szkody. Z jednej strony, gdyby poszkodowany sam nie byłby w stanie osiągnąć takiego zysku jak naruszcyciel, to przyznanie mu odszkodowania w wysokości tego zysku prowadzi będzie do naruszenia zasady, zgodnie z którą zakres naprawienia szkody nie może prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego. Korzyść, która poszkodowany utracił, może być niższa od zysku osiągniętego w związku z naruszeniem. Z drugiej jednak strony, jak zauważył glosator, naruszona może zostać zasada pełnej kompensacji szkody, jeżeli korzyści, których poszkodowany przedsiębiorca mógł się rzeczywiście spodziewać, powinny być wyższe niż zysk osiągnięty w związku z naruszeniem.

Konkludując, glosator stwierdził, że sposób ustalania szkody w postaci *lucrum cessans* przez proste utożsamianie jej z zyskiem naruszcyciela, jak to uczynił Sąd Najwyższy, nie jest prawidłowy.

Wcześniej aprobujące glosy do komentowanego wyroku napisali: M. Kępiński (OSP 2002, nr 6, poz. 83; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 7-8, s. 32), J. Piś-Barganowska (PS 2003, nr 2, s. 89 ; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2003, nr 3, s. 30) oraz J. Jastrzębski (PPH 2003, nr 4, s. 50; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2003, nr 5, s. 36).

M.K.

*

Żądanie uiszczenia opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste, należne za okres po przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności, może być w okolicznościach konkretnej sprawy uznane za nadużycie prawa (art. 5 k.c.).

(wyrok z dnia 15 lutego 2002 r., V CA 2/02, I. Gromska-Szster, Z. Kwaśniewski, M. Sychowicz, OSNC 2003, nr 1, poz. 12; IC 2002, nr 7-8, s. 53; BSN 2002, nr 6, s. 16; MoP 2002, nr 19, s. 898; NPN 2002, nr 1, s. 90; R.Pr. 2003, nr 1, s. 113; Rej. 2003, nr 1, s. 153)

Glosa

Tomasza Justyńskiego, OSP 2003, nr 6, poz. 77

Autor uznał za trafny pogląd Sądu Najwyższego, że opłata należna gminie z tytułu użytkowania wieczystego ma charakter opłaty rocznej, należnej uprawnionemu w całości bez względu na to, jak długo w danym roku prawo użytkowania wieczystego faktycznie trwało. Był prawa do żądania opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego jest niezależny od otrzymanej już wcześniej w całości opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności. Nie podzielił natomiast stanowiska Sądu Najwyższego co do istnienia w przedmiotowym stanie faktycznym przesłanek z art. 5 k.c.

Sąd Najwyższy, chcąc ochronić podmiot zobowiązany do uiszczenia opłaty rocznej przyjął założenie, że podmiot nabywający prawo własności nie powinien za pewien fragment swego prawa płacić podwójnie. Zdaniem autora, właściwe byłoby uznanie, że w takim przypadku dochodzi jedynie do „przekształcenia” prawa, w którym dotychczasowy użytkownik wieczysty niejako „dokupuje” brakującą mu część uprawnienia stanowiącego różnicę pomiędzy prawem własności a służącym mu prawem użytkowania wieczystego. W takim przypadku dochodzi do „rozszerzenia” prawa, nie zaś do nabycia nowego. Takie ujęcie pozwala na uniknięcie pokrywania się opłaty za przekształcenie prawa z uiszczoną (lub jeszcze nie) opłatą z tytułu użytkowania wieczystego. W związku z tym nie ma potrzeby odwoływania się do art. 5 k.c.

Autor podkreślił, że stosowanie art. 5 k.c. powinno być oceniane z punktu widzenia konkretnego stanu faktycznego. Uznanie przez Sąd Najwyższy, że konieczność uiszczenia dwukrotnie opłaty stanowi nadużycie prawa opiera się na przesłance generalnej a nie indywidualnej, a to jest sprzeczne z istotą art. 5 k.c. Glosator odwołał się także do przyjętej w orzecznictwie Sądu Najwyższego zasady, zgodnie z którą stosowanie art. 5 k.c. jest niedopuszczalne wówczas, gdy okoliczności

uzasadniające nadużycie prawa mają charakter trwałe. Nie chodzi o przypadki, w których nie da się z góry przewidzieć tego, kiedy sprzeczność wykonywania prawa z kryteriami nadużycia prawa ustanie. Chodzi natomiast o sytuacje, w których z góry wiadomo, że taki stan nigdy nie ulegnie zmianie, w takim bowiem przypadkach odwołanie się do konstrukcji nadużycia prawa prowadziłoby w istocie do faktycznego pozbawienia uprawnionego służącego mu prawa.

W konkluzji autor nie podzielił stanowiska Sądu Najwyższego.

Głosowany wyrok uwzględnił Z. Strus w „Przeglądzie orzecznictwa” (Palestra 2002, nr 9-10, s. 192).

Ł.P.

*

Przepis art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (Dz.U. Nr 149, poz. 703 ze zm.) umożliwia stronom umowy zastawniczej jedynie na wyłączenie w umowie ustawowego skutku w postaci wygaśnięcia zastawu w razie wygaśnięcia wierzytelności zabezpieczonej tym zastawem. Strony umowy nie mogą natomiast postanowić, że ustanowiony zastaw zabezpieczający wierzytelność o oznaczonej wysokości nie wygaśnie, a będzie zabezpieczał wierzytelność o nieoznaczonej wysokości ze wskazaniem innej najwyższej sumy ubezpieczenia.

(postanowienie z dnia 9 kwietnia 2002 r., III CKN 806/99, G. Bieniek, I. Gromska-Szuster, M. Kocon, OSNC 2003/6 p. 82; OSP 2003/5 p.59; Pr.Bank. 2003, nr 1, s. 36; BSN 2002, nr 11, s. 11 ; MoP 2003/3 s.124)

Glosa

Marka Leśniaka, Przegląd Sądowy 2003, nr 6, s. 141

Autor zgodził się ze stanowiskiem zawartym w omawianym orzeczeniu, że rozwiązanie przyjęte w art. 18 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów odpowiada potrzebom praktyki oraz stanowi istotne ułatwienie dla stron pozostających w stałych stosunkach prawnych. Podzielił także zapatrywanie, zgodnie z którym postanowienia umowy zastawniczej, mające na celu doprowadzenie do

niewygaśnięcia zastawu rejestrowego wraz z wygaśnięciem zabezpieczonej nim wierzytelności, nie mogą ograniczać się jedynie do powtórzenia treści art. 18 ust. 1 wskazanej wyżej ustawy.

Glosator zwrócił uwagę, że tak sformułowana teza może prowadzić do wniosku, iż wysokość wierzytelności zabezpieczonej zastawem rejestrowym, wskazana w umowie zastawniczej, stanowi najwyższą sumę zabezpieczenia. Podkreślił, że kwota wierzytelności zabezpieczonej zastawem rejestrowym może, ale nie musi równać się najwyższej sumie zabezpieczenia. W wypadku, gdy zastaw rejestrowy został ustanowiony dla zabezpieczenia wierzytelności istniejącej w dacie zawarcia umowy zastawniczej, do ustalenia zakresu zabezpieczenia znajduje odpowiednie zastosowanie art. 314 k.c., dotyczący zastawu rękodajnego.

Oceniając wzajemny stosunek norm zawartych w przepisie art. 314 k.c., art. 3 ust. 2 pkt 4, art. 6 i art. 40 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, autor podkreślił, że w sytuacji, kiedy zastaw rejestrowy zabezpiecza wierzytelność istniejącą w chwili zawarcia umowy zastawniczej, w umowie zastawniczej zastawu rejestrowego oraz w rejestrze zastawów musi znaleźć się oznaczenie jej wysokości.

Wbrew twierdzeniom Sądu Najwyższego, autor podniósł, że treść art. 3 ust. 2 ust. pkt 4 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów nie wyklucza zawarcia w umowie zastawniczej postanowień, z których wynika, że strony umowy zabezpieczają zastawem rejestrowym wierzytelność istniejącą o znanej wysokości, a jednocześnie wskazują w umowie najwyższą sumę zabezpieczenia dla kolejno zabezpieczonej zastawem rejestrowym wierzytelności o wysokości innej, niż kwota wierzytelności zabezpieczonej zastawem pierwotnie. Najwyższa suma zabezpieczenia dla kolejno zabezpieczonej wierzytelności nie powinna być jednak – co do zasady – większa od najwyższej sumy zabezpieczenia dla pierwotnie zabezpieczonej wierzytelności, najwyższa suma zabezpieczenia ma bowiem znaczenie dla ochrony interesów osób trzecich (zwłaszcza kolejnych zastawników uprawnionych z przedmiotu zastawu).

Zdaniem glosatora, w wypadku, kiedy kolejni zastawnicy wyrażą na to zgodę, możliwe jest "powiększenie" najwyższej sumy zabezpieczenia.

Głosę do omawianego postanowienia opracowali także: J. Gołaczyński (OSP 2003, nr 5, poz. 59; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2003, nr 6, s. 26) oraz A. Stangret (*vide* poniżej).

Glosa

Anny Stangret, Prawo Bankowe 2003, nr 5, s. 33

Autorka przyjęła, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, że zastaw rejestrowy w swoim zasadniczym kształcie jest prawem o charakterze akcesoryjnym. Przepis art. 18 ust. 1 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów stanowi wyjątek od zasady akcesoryjności, która jako wiodąca dla praw zasadniczych nie została w ten sposób zachwiana. Glosatorka podkreśliła, że każdy wyjątek od przyjętych zasad powinien być ściśle określony.

W sprawie będącej przedmiotem rozstrzygnięcia zamieszczono zastrzeżenie, że zastaw nie wygasa i będzie zabezpieczał inne wierzytelności do oznaczonej sumy najwyższej. Za trafne uznała autorka twierdzenie Sądu Najwyższego, że w takim przypadku mielibyśmy do czynienia z zastawem wieczystym, oderwanym od jakiegokolwiek stosunku prawnego. Nie zgodziła się jednak z dalszym wywodem, że strony nie mogą dokonywać modyfikacji ustanowionego zastawu przez przyjęcie, że będzie on zabezpieczał inną wierzytelność.

De lege ferenda uznała, że treść art. 18 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów wymaga zmiany w kierunku doprecyzowania warunków co do treści umowy zastawniczej, w której strony decydują się na byt prawny zastawu rejestrowego bez istnienia zabezpieczonej wierzytelności. Przedstawiła w związku z tym poglądy występujące w literaturze na omawiany temat. Przyjęła, że postulowana regulacja powinna określać termin zawarcia umowy, chwilę powstania nowej wierzytelności oraz przewidywać sytuacje przekroczenia wartości pierwotnej wierzytelności i tym samym jej zabezpieczenia.

W konsekwencji autorka uznała rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego za trafne, ponieważ w stanie faktycznym, będącym podstawą glosowanego orzeczenia, w umowie zastawniczej nie spełniono wskazanych wyżej warunków.

Przepis art. 36 ust. 1 ustawy z 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego nie wyłącza możliwości stosowania art. 358¹ § 3 k.c. w zakresie waloryzacji wierzytelności o zwrot kaucji wpłaconej przez najemcę przed 21 listopada 1994 r.

(uchwała z dnia 26 września 2002 r., III CZP 58/02, M. Bączyk, H. Pietrkowski, M. Wysocka, BSN 2002, nr 9, s. 10; IC 2002, nr 10, s. 6; Wok. 2002, nr 11, s. 8; NPN 2002, nr 1, s. 94)

Glosa

Maciej J. Naworski, Monitor Prawniczy 2003, nr 11, s. 518

Autor zaaprobował stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w tezie glosowanej uchwały, podkreślając jej duże znaczenie dla praktyki, gdyż obowiązujące prawo przewiduje aż trzy reżimy waloryzowania wierzytelności o zwrot kaucji mieszkaniowych.

Problem dotyczył przede wszystkim kaucji wpłacanych przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych, tj. dniem 21 listopada 1994 r. Przepisy art. 6 ust. 3 i 36 ust. 2 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów nie regulują tej materii. Analizując charakter zobowiązania do zwrotu kaucji, glosator podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, że należy je zaliczyć do zobowiązań pieniężnych *sensu stricto*.

Pogłębiając argumentację przedstawioną w motywach glosowanej uchwały, wyjaśnił, że w przypadku zobowiązań tego typu pieniądź od początku trwania stosunku występuje w postaci abstrakcyjnego miernika wartości, a wykonanie zobowiązania polega na zapłacie oznaczonej sumy pieniężnej. Z kolei w zobowiązaniach niepieniężnych ze świadczeniem pieniężnym ustalenie obowiązku zapłaty w pieniądzu następuje w zastępstwie świadczenia niepieniężnego na skutek wyboru dokonanego przez wierzyciela lub w przypadku, w którym spełnienie świadczenia niepieniężnego jest niemożliwe. Celem takich zobowiązań jest przywrócenie naruszonej równowagi majątkowej pomiędzy stronami stosunku prawnego, zaś pieniądź stanowi jedynie surogat dobra utraconego przez wierzyciela.

Należą do nich przykładowo zobowiązania do naprawienia szkody, zwrotu nakładów i pożytków a także z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

Przyjęcie poglądu, że zobowiązanie do zwrotu kaucji należy do zobowiązań pieniężnych *sensu stricto* pozwala na jego waloryzację według zasad określonych w art. 358¹ § 3 k.c. Analizując charakter zabezpieczenia kaucyjnego, glosator doszedł do wniosku, że zbliża się ono do depozytu nieprawidłowego (art. 845 k.c.). Przyjęcie tej konstrukcji powoduje, że z chwilą otrzymania kaucji wynajmujący uzyskuje uprawnienie do rozporządzania nią, z obowiązkiem zwrotu tej samej ilości pieniędzy, a więc nabywa własność przekazanych mu znaków pieniężnych. W konsekwencji należy uznać, że zobowiązanie do zwrotu pieniędzy z tytułu kaucji ma charakter pierwotny i nie zastępuje świadczenia w naturze.

W konkluzji autor stwierdził, że art. 36 ustawy o ochronie praw lokatorów otwiera drogę do zastosowania ogólnych przepisów prawa cywilnego o waloryzacji świadczeń pieniężnych, ponieważ nie przewiduje rozwiązań szczególnych ani nie wyklucza waloryzacji wprost, dlatego też rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego zasługuje na aprobatę.

D.O.

prawo cywilne procesowe

1. Przepisy o postępowaniu uproszczonym stosuje się także w sprawach gospodarczych o roszczenia przewidziane w art. 505¹ k.p.c.

2. W postępowaniu uproszczonym toczącym się na skutek zażalenia sąd rozpoznaje zażalenie w składzie jednego sędziego i uzasadnia z urzędu wszystkie postanowienia kończące to postępowanie.

(uchwała z dnia 27 listopada 2001 r., III CZP 61/01, J. Gudowski, B. Czech, M. Kocon, OSNC 2002, nr 5, poz. 57; BSN 2001, nr 11, s. 15; MoP 2002, nr 7, s. 315; R.Pr. 2002, nr 3, s. 110; IC 2002, nr 4, s. 56)

Glosa

Anny Bartoszewicz, Państwo i Prawo 2003, nr 6, s. 124

Autorka zaaprobowwała stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione w obydwu tezach głosowanej uchwały. Podkreśliła, że prawidłowe rozstrzygnięcie problemu „krzyżowania się” postępowań odrębnych ma istotne znaczenie dla praktyki, ponieważ sprawy o roszczenia wskazane w art. 505¹ pkt 1 k.p.c. stanowią znaczny procent spraw gospodarczych. Jej zdaniem, domniemanie racjonalności ustawodawcy przemawia za brakiem zakazu rozpoznania jednej sprawy cywilnej według przepisów kilku właściwych dla niej postępowań odrębnych. Odmienne stanowisko w doktrynie reprezentuje W. Broniewicz, który wyklucza konkurencję postępowań odrębnych. Glosatorka uważa, że pogląd ten trudno zaakceptować, ponadto został on sformułowany przed wprowadzeniem do kodeksu postępowania cywilnego przepisów o postępowaniu uproszczonym.

Dla zweryfikowania trafności stanowiska Sądu Najwyższego autorka zaproponowała przeprowadzenie analizy zależności występujących pomiędzy postępowaniem uproszczonym a postępowaniem w sprawach gospodarczych według następujących kryteriów: katalog i charakter spraw rozpoznawanych w poszczególnych postępowaniach, zakresy stosowania regulujących je norm, cele ich wyodrębnienia oraz specyficzne dla obu postępowań instytucje wyłączające ich jednoczesne stosowanie. W wypadku postępowania uproszczonego i postępowania w sprawach gospodarczych zbieżne są nie tylko zakresy ich stosowania, ale również cele ich wyodrębnienia.

Glosatorka – w ślad za Sądem Najwyższym – zwróciła uwagę, że część regulacji postępowania uproszczonego zmierzających do zwiększenia dyscypliny procesowej jest wzorowana na rozwiązaniach przyjętych wcześniej w postępowaniu w sprawach gospodarczych (np. w zakresie terminów wskazywania okoliczności faktycznych, zgłaszania zarzutów i wniosków dowodowych oraz skutków ich niezachowania – art. 505⁵, 479¹², 479¹⁴ k.p.c.). Z kolei charakterystyczne dla postępowania uproszczonego wyłączenie niektórych instytucji procesowych, mające na celu przyspieszenie i odformalizowanie postępowania, może tylko dodatkowo usprawnić rozpoznawanie spraw gospodarczych. Istotny jest również – w ocenie autorki – brak w obu omawianych postępowaniach takich rozwiązań, które wykluczałyby ich jednoczesne stosowanie.

Glosatorka podjęła także próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie, w jakiej kolejności należy stosować postępowania odrębne w sytuacji, w której rozpoznawana sprawa jest sprawą gospodarczą o roszczenie wymienione w art. 505¹ k.p.c., a ponadto powód wnosi o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Jej zdaniem, postępowanie nakazowe, ze względu na jego fakultatywny charakter wyprzedza postępowanie uproszczone, dlatego to ostatnie będzie stosowane wówczas, gdyby niemożliwe okazało się wydanie nakazu zapłaty lub gdyby pozwany wniósł od niego zarzuty. Podkreśla jednak, że przepisy postępowania uproszczonego, jako *lex specialis*, wyprzedzają przepisy postępowania nakazowego, upominawczego i postępowania w sprawach gospodarczych w takim zakresie, w jakim dalej niż one odbiegają od postępowania zwykłego.

D.O.

*

1. Sprawy o zasądzenie zwaloryzowanego, na podstawie art. 358¹ § 3 k.c., świadczenia pieniężnego z tytułu umowy ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci należą do zakresu postępowania uproszczonego, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza pięciu tysięcy złotych.

2. Sąd Najwyższy odmawia podjęcia uchwały w wypadku, gdy postanowienie o przedstawieniu zagadnienia prawnego na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. wydał skład sprzeczny z przepisami prawa.

(postanowienie z dnia 26 czerwca 2002 r., III CZP 42/02, J. Gudowski, T. Bielska-Sobkowicz, M. Kocon, nie publikowane)

Glosa

Małgorzaty Manowskiej, OSP 2003, nr 6, poz. 78

Autorka podzieliła pogląd Sądu Najwyższego odnoszący się do składu. Bezsprzeczne jest, że skoro zgodnie z art. 390 § 1 k.p.c. zagadnienie prawne może zostać przedstawione tylko wówczas, gdy powstanie „przy rozpatrywaniu apelacji”, to orzeczenie formułujące to zagadnienie powinno być wydane w składzie sądu właściwym do rozpoznania apelacji w danej sprawie. Jeżeli sprawa podlega

rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym, to skład sądu właściwy do rozpoznania apelacji i wydania postanowienia w trybie art. 390 § 1 k.p.c. normuje art. 505¹⁰ § 1 k.p.c.

Wątpliwości autorki wzbudziła natomiast odmowa podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy jedynie z powodu przedstawienia pytania prawnego przez skład sądu sprzeczny z przepisami prawa. Prawidłowość składu była bowiem uzależniona w pierwszym rzędzie od rozstrzygnięcia kwestii, czy przedmiotowa sprawa należała do kategorii spraw wymienionych w art. 505¹ pkt 1 k.p.c., a tego dotyczyły w pierwszym rzędzie wątpliwości sądu drugiej instancji.

W drugiej części glosy autorka omówiła sposób kwalifikowania sprawy o waloryzację świadczenia pieniężnego do właściwego trybu. Podkreśliła, że rozstrzygnięcie tego problemu wymaga prawidłowej wykładni pojęcia „roszczenia wynikającego z umowy”. Jej zdaniem, roszczenia określone w art. 505¹ pkt 1 k.p.c. nie zostały zwężone jedynie do świadczeń pieniężnych. Obejmują one zasadniczo sprawy o zasądzenie kwoty pieniężnej, wydanie przedmiotu umowy, wymianę wadliwej rzeczy jak i ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku umownego lub jego ukształtowanie (w tym zmianę wysokości lub sposobu wykonania umowy albo jej rozwiązanie). Za taką wykładnią art. 505¹ pkt 1 k.p.c. przemawia również konstrukcja punktu 2 tego przepisu, w którym wyraźnie wyodrębniono sprawy wyłącznie o zapłatę określonych świadczeń. Gdyby więc sprawy objęte hipotezą art. 505¹ pkt 1 k.p.c. miały dotyczyć również tylko spraw o świadczenie, to zostałyby to wyrażone w inny sposób niż za pomocą ogólnego określenia roszczenia.

Ł.P.

*

1. W postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia ocena przesłanek przewidzianych w art. 395 § 2 k.p.c. może dotyczyć tylko zaskarżonego postanowienia.

2. Zażalenie może być uznane za „oczywiście uzasadnione” zarówno przez sąd pierwszej, jak i drugiej instancji.

(postanowienie z dnia 14 listopada 2002 r., II CZ 76/01, T. Żyznowski, H. Wrzeszcz, K. Bilewicz, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 100; BSN 2002, nr 1, s. 11; R.Pr. 2002, nr 6, s. 100)

Glosa

Bogdana Bładowskiego, OSP 2003, nr 6, poz. 75

Zdaniem autora, pomimo zbieżności językowej (chodzi o sformułowanie „zażalenie oczywiście uzasadnione”) nie ma podobieństw pomiędzy art. 16 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych a art. 395 § 2 k.p.c. Pierwszy przepis dotyczy wyłącznie zażalenia na zarządzenie przewodniczącego o zwrocie pisma lub na postanowienie sądu o odrzuceniu środka zaskarżenia, drugi natomiast odnosi się do wszelkich zażaleń dopuszczalnych według kodeksu.

Istotne różnice pomiędzy tymi przepisami wynikają także z toku instancji sądowych. W trybie art. 395 § 2 k.p.c. sąd pierwszej instancji może uchylić wydane przez siebie i zaskarżone zażaleniem postanowienie albo zaskarżone zażaleniem zarządzenie przewodniczącego (art. 394 § 1 k.p.c.), a sąd drugiej instancji może uchylić wydane przez siebie postanowienie zaskarżone zażaleniem (art. 393¹⁸ k.p.c.), przy czym w miarę potrzeby sprawa może być rozpoznana przez niego od nowa. Wydane na podstawie art. 395 § 2 k.p.c. postanowienie kasatoryjne nie podlega zaskarżeniu zażaleniem.

Inaczej jest w przypadku art. 16 ust. 4 u.k.s.c. Stwierdzenie przez sąd pierwszej instancji albo przez sąd drugiej instancji, a właściwie przez przewodniczącego wydziału (§ 63 ust. 2 regulaminu sądowego), że zażalenie jest oczywiście uzasadnione, nie wymaga uiszczenia opłaty sądowej i wydania osobnego postanowienia. Następuje zarazem doręczenie zażalenia stronie przeciwnej (z wyjątkiem wypadków wskazanych w art. 394 § 1 pkt 2 i 5 k.p.c.) i przedstawienie akt sprawy z zażaleniem sądowi odwoławczemu (art. 371 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.).

W przypadku natomiast nieuznania zażalenia za oczywiście uzasadnione, nieuiszczenie przez stronę opłaty od zażalenia powoduje jego odrzucenie (art. 16 ust. 3 i art. 17 u.k.s.c.). Postanowienie to podlega zaskarżeniu zażaleniem, które najpierw powinno być zbadane przez sąd, który je wydał (§ 152 regulaminu) w świetle przesłanek art. 395 § 2 k.p.c. w związku z art. 16 ust. 4 u.k.s.c. i ewentualne uchylone

postanowieniem lub rozpoznane na nowo. W wypadku nieuwzględnienia zażalenia, zostaje ono przedstawione sądowi wyższej instancji.

Aby stwierdzić, czy zaskarżonym postanowieniem zasadnie odrzucono zażalenie jako nieopłacone stałą opłatą sądową, sąd drugiej instancji lub Sąd Najwyższy powinien zbadać zasadność zarzutu skarżącego, czy było ono „oczywiście uzasadnione”, bez potrzeby sięgania po dyspozycję z art. 380 w zw. z art. 393¹⁸ § 3 k.p.c. W związku z tym błędne, zdaniem autora, było ograniczenie się przez Sąd Najwyższy jedynie do zbadania, czy od ostatniego odrzuconego przez sąd drugiej instancji zażalenia została uiszczona opłata sądowa.

Ł.P.

*

W orzecznictwie Sądu Najwyższego był wprawdzie wyrażany pogląd, że spis kosztów może być „złożony” ustnie do protokołu oraz że zgłoszenie żądania zwrotu kosztów zastępstwa w oznaczonej kwocie odpowiada pojęciu „złożenia spisu kosztów”. Pogląd ten nie odpowiada już aktualnym standardom wymagań, stawianych przez przepisy k.p.c., profesjonalnym pełnomocnikom. Strona powinna – jak wynika wyraźnie z treści art. 109 k.p.c. – złożyć sądowi spis kosztów, czyli oddzielne pismo, obejmujące wyliczenie poszczególnych pozycji, które wchodzi w skład ogólnej sumy kosztów. Ponieważ pozwana nie złożyła takiego spisu, jej żądanie zawarte w odpowiedzi na kasację należało potraktować jako wniosek o przyznanie kosztów według norm przepisanych.

(postanowienie z dnia 15 listopada 2002 r., II CK 134/02, B. Myszka)

w „Izbie Cywilnej” 2003, nr 6, s. 44 opublikowane z tezą:

Przez spis kosztów, o którym mowa w art. 109 k.p.c., należy rozumieć oddzielne pismo, obejmujące wyliczenie poszczególnych pozycji składających się na ogólną sumę kosztów.

Glosa

Andrzeja Zielińskiego, Monitor Prawniczy 2003, nr 10, s. 472

Autor nie zaaprobował stanowiska Sądu Najwyższego przedstawionego w glosowanym orzeczeniu. W jego ocenie, spis kosztów nie jest pismem procesowym w rozumieniu art. 125 i nast. k.p.c., dlatego nie podlega rygorom formalnym przewidzianym w tych przepisach, nic zatem nie stoi na przeszkodzie, aby spis kosztów został wniesiony ustnie do protokołu rozprawy. Bez względu jednak na formę powinien on zawierać zestawienie wszystkich pozycji poniesionych kosztów.

Glosator podkreślił, że pogląd Sądu Najwyższego pozostaje w sprzeczności z prawem europejskim. Według zasady 14 zalecenia Nr (81) 7 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich dotyczącego środków ułatwiających dostęp do wymiaru sprawiedliwości, koszty poniesione przez stronę, która wygrała sprawę, podlegają zwrotowi przez stronę, która sprawę przegrała. Zdaniem autora, skoro art. 109 k.p.c. nie przewiduje wymagania złożenia spisu kosztów w oddzielnym piśmie procesowym, to stawianie pozaustawowych wymagań formalnych dla spisu kosztów i ich zasądzenia według uznania, a nie według faktycznie poniesionych kosztów, pozostaje w opozycji do zasady odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.).

W konkluzji glosator stwierdził, że zawarty w tezie glosowanego orzeczenia pogląd Sądu Najwyższego stanowi niedopuszczalną „nadinterpretację” prawa.

D.O.

*

Przepis art. 781 § 2 k.p.c. wyłącza dopuszczalność umownego ustalenia właściwości miejscowej sądu w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu.

(uchwała z dnia 24 stycznia 2003 r., III CZP 90/02, Z. Kwaśniewski, M. Kocon, Z. Strus, BSN 2003, nr 1, s. 8; IC 2003, nr 2, s. 5; Pr.Bank. 2003, nr 5, s. 21; MoP 2003, nr 12, s. 557)

Glosa

Macieja Mulińskiego, Prawo Bankowe 2003, nr 5, s. 24

Glosator uznał za trafne twierdzenie Sądu Najwyższego, że unormowanie zawarte w art. 781 § 2 k.p.c. ma charakter zupełny i wyczerpujący. Zgodnie ze wskazanym przepisem, innym tytułom, tj. pozasądowym tytułom egzekucyjnym, klauzulę wykonalności nadaje sąd rejonowy właściwości ogólnej dłużnika. Autor nie zgodził się z poglądem zaprezentowanym w uchwale, że zawarte w tym przepisie stwierdzenie dotyczące właściwości ogólnej jest jedynie wskazaniem na metodę ustalenia podstaw określenia sądu wyłącznie właściwego miejscowo w postępowaniu klauzulowym, a nie przyzwoleniem ustawodawcy na stosowanie zasad przewidzianych w postępowaniu procesowym przy określaniu właściwości ogólnej.

Zdaniem glosatora, przy nadawaniu klauzuli wykonalności możliwe jest zastosowanie przepisów szczególnych o właściwości sądu w procesie, np. jeżeli klauzula wykonalności ma być nadana przeciwko kilku osobom, wierzyciel może złożyć wniosek o jej nadanie do sądu właściwości ogólnej jednej z tych osób. Autor zwrócił uwagę na podkreślenie w uzasadnieniu uchwały, że art. 781 § 2 k.p.c. jest normą o imperatywnym charakterze, co ma przekonywać, iż w przepisie tym uregulowana została właściwość wyłączna, a w konsekwencji zmiana tej właściwości jest niedopuszczalna. W jego ocenie imperatywne brzmienie przepisu nie może mieć rozstrzygającego znaczenia, gdyż przepisy normujące właściwość sądu zawsze są formułowane w sposób stanowczy.

Autor zgodził się ze stwierdzeniem, że postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu ma charakter autonomiczny; nie stanowi ono części postępowania rozpoznawczego ani nie należy do postępowania egzekucyjnego w ścisłym znaczeniu tego słowa. Za budzące wątpliwości uznał jednak określenie postępowania klauzulowego jako postępowania pomocniczego. Nie zaakceptował również poglądu, że przedmiotem postępowania klauzulowego nie jest ochrona praw podmiotowych stron, postępowanie to zmierza zaś jedynie do spełnienia niezbędnych wymagań pozwalających na wszczęcie postępowania egzekucyjnego.

Zdaniem autora, postępowanie klauzulowe spełnia bardzo istotną funkcję, określaną niekiedy funkcją gwarancyjną. Zatem – według glosatora – ani charakter postępowania klauzulowego, ani jego funkcje nie przemawiają przeciwko umownemu określeniu właściwości sądu w tym postępowaniu.

W konkluzji autor stwierdził, że za skuteczny należałoby uznać tylko wyraźny wybór sądu właściwego w postępowaniu klauzulowym. Jeżeli bank i jego klient

określili w umowie sąd właściwy do rozstrzygania sporów wynikających z dokonanej czynności bankowej, nie zaznaczając, że ten sam sąd będzie właściwy do nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, klauzula wykonalności powinna zostać nadana przez sąd wskazany w art. 781 § 2 k.p.c.

E.S.

Glosa

Andrzeja Rychtera, Prawo Bankowe 2003, nr 5, s. 28

Glosator zwrócił uwagę na podkreślany w omawianym orzeczeniu, autonomiczny charakter postępowania klauzulowego oraz jego odrębność w stosunku do postępowania rozpoznawczego i egzekucyjnego. Podkreślił, że wyróżnienie to jest istotne, gdyż często wskazuje się, iż postępowanie klauzulowe jest postępowaniem pomocniczym, wręcz pomostowym między procesem i egzekucją. Takie twierdzenie może być uzasadnione w wypadku, gdy postępowanie klauzulowe jest kontynuacją postępowania rozpoznawczego. Zdaniem autora, w żadnym wypadku nie ma ono zastosowania do postępowania, którego przedmiotem jest bankowy tytuł egzekucyjny.

Komentator odniósł się do drugiego elementu, wskazanego przez Sąd Najwyższy, jakim jest imperatywny charakter normy art. 781 § 2 k.p.c. Stwierdził, że w myśl zasady *lex specialis derogat legi generali* art. 781 § 2 k.p.c. jako przepis szczególny wyłącza możliwość zastosowania art. 46 k.p.c. przy posiłkowaniu się art. 13 § 2 k.p.c., gdyż ten ostatni wyraźnie tego zabrania. W ocenie autora, dla prawidłowego odczytania intencji ustawodawcy w procesie stosowania art. 781 § 2 k.p.c. wystarczy zastosowanie wykładni literalnej i gramatycznej, a zastosowanie wykładni systemowej i funkcjonalnej byłoby konieczne, gdyby dwa poprzednie zabiegi interpretacyjne okazały się niewystarczające.

Glosator zgodził się z tezą, że postępowanie klauzulowe nie jest postępowaniem spornym, gdyż spór został zastąpiony jednostronnym działaniem wierzyciela polegającym na wystawieniu tytułu egzekucyjnego. Nie zaaprobował jednak twierdzenia Sądu Najwyższego, że postępowanie klauzulowe nie ma na celu ochrony praw podmiotowych stron i przymusowej realizacji stosunków prawnych z zakresu prawa materialnego. Możliwość wystawiania przez bank tytułów egzekucyjnych opartych na dokumentach bankowych oraz poddanie ich kontroli

sądowej służy właśnie zarówno przyspieszeniu procesu egzekwowania roszczeń bankowych, jak i częściowej ochronie praw dłużnika.

Autor podniósł, że w omawianej uchwale zabrakło odpowiedzi na zasadnicze pytanie – czy w postępowaniu klauzulowym sąd jest uprawniony do badania swojej właściwości z urzędu w świetle umowy prorogacyjnej. Negatywna odpowiedź na to pytanie stanowi kontynuację rozważań dotyczących postępowania klauzulowego jako postępowania bezspornego. Odpowiadając zatem na powyższe autor stwierdził, że sąd nie jest uprawniony do szczegółowego badania stosunku prawnego łączącego strony czynności bankowej, a tym samym do badania treści zapisu prorogacyjnego.

Podsumowując, autor uznał, że głosowane orzeczenie jest trafną odpowiedzią na aktualną potrzebę praktyki sądowej i bankowej. Kwestia umownego ustalenia właściwości sądu jest ściśle determinowana przepisami prawa. Jego zdaniem, omawiana uchwała powinna utrwalić w praktyce sądowej przekonanie o wyłącznym charakterze normy art. 781 § 2 k.p.c.

Należy zaznaczyć, że kwestia, czy w sprawie o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu dopuszczalne jest umowne ustalenie miejscowej właściwości, jest przedmiotem rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, która została omówiona w „Izbie Cywilnej” 2003, nr 6, s. 51.

E.S.

ROZBIEŻNOŚCI W ORZECZNICTWIE

Celem powództwa z art. 23 prawa rzeczowego jest uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Do zgłoszenia żądania uprawniona jest jedynie osoba, której prawo nie jest wpisane, żądanie zatem pozwu powinno być ujęte w ten sposób, że w miejsce osoby wpisanej jako właściciel – niezgodnie z rzeczywistym stanem prawnym – powinien być wpisany powód, gdyż dopiero w wyniku takiego wpisu nastąpi uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

(wyrok z dnia 11 kwietnia 1962 r., II CR 933/62, K. Lipiński, W. Bryl, Z. Trybulski, OSNCP 1964, nr 3, poz. 58)

Uprawniony do zgłoszenia żądania z art. 23 pr. rzecz. jest w zasadzie ten, komu przysługuje prawo nie wpisane do księgi wieczystej, a poza tym ten, kto ma interes prawny w tym, by prawo innej osoby zostało wpisane do księgi wieczystej. Legitymacja taka przysługuje np. wierzycielowi, który w drodze egzekucji dokonał zajęcia prawa dłużnika i z tej przyczyny ma interes prawny w tym, by prawo to zostało wpisane do księgi wieczystej. Zawsze jednak uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym musi polegać na doprowadzeniu do jej rzeczywistego - a więc aktualnego - stanu prawnego, a nie do stanu prawnego, który wprawdzie istniał w przeszłości, lecz w chwili żądania uzgodnienia nie odpowiadał już rzeczywistości.

(wyrok z dnia 30 listopada 1971, II CR 525/71, B. Łubkowski, K. Piasecki, K. Falkowska, OSNCP 1972, nr 5, poz. 96)

Uprawnionym do zgłoszenia żądania przewidzianego w art. 10 ustawy z dnia 16 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz. U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.) jest każdy kto, ma interes prawny w tym, aby treść księgi wieczystej odpowiadała rzeczywistemu stanowi prawnemu.

(wyrok z dnia 27 lutego 2002 r., III CKN 38/01, J. Gudowski, H. Pietrzkowski, A. Owczarek, OSNC 2003, nr 2, poz. 27)

W wyroku z dnia 11 kwietnia 1962 r., II CR 933/62, Sąd Najwyższy orzekł, bliżej tego stanowiska nie uzasadniając, że celem powództwa z art. 23 Prawa rzeczowego jest uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Do zgłoszenia żądania uprawniona jest jedynie osoba, której prawo nie jest wpisane, żądanie zatem pozwu powinno być ujęte w ten sposób, że w miejsce osoby wpisanej jako właściciel – niezgodnie z rzeczywistym stanem prawnym – powinien być wpisany powód, gdyż dopiero w wyniku takiego wpisu nastąpi uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, natomiast wniosek o wykreślenie wpisu właściciela bez wpisania w jego miejsce jako właściciela innej osoby, będącej zgodnie z rzeczywistym prawnym właścicielem tej nieruchomości jest niedopuszczalny jako nie odpowiadający przesłankom prawa rzeczowego.

Odmienne zapatrywanie wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 listopada 1971 r., II CR 525/71, w którym uznał, że uprawniony do zgłoszenia żądania z art. 23 Prawa rzeczowego jest w zasadzie ten, komu przysługuje prawo nie wpisane do księgi wieczystej, a poza tym ten, kto ma interes prawny w tym, by prawo innej osoby zostało wpisane do księgi wieczystej.

Pogląd ten zaaprobował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 lutego 2002 r., III CKN 38/01, stwierdzając, że uprawnionym do zgłoszenia żądania przewidzianego w art. 10 ustawy z dnia 16 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.) jest każdy kto, ma interes prawny w tym, aby treść księgi wieczystej odpowiadała rzeczywistemu stanowi prawnemu. W motywach Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że nie powinno budzić wątpliwości, że skoro powództwo o uzgodnienie księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym jest, czego nikt nie kwestionuje odmianą powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa, to stosownie do art. 189 k.p.c. uzgodnienia takiego może żądać każda osoba mająca w tym interes prawny. Jako przykład Sąd Najwyższy wskazał sytuację wierzyciela, który dokonał zajęcia prawa dłużnika i będzie miał interes prawny w tym, aby to prawo zostało wpisane do księgi wieczystej oraz sytuację osoby, która może mieć interes prawny w ujawnieniu właściciela nieruchomości – Skarbu Państwa, aby dochodzić zwrotu tej nieruchomości, twierdząc, że aktualny wpis właściciela nastąpił na podstawie nieważnej decyzji organu administracji państwowej.

W glosie do wyroku z dnia 27 lutego 2002 r. E. Gniewek nie zgodził się z tezą Sądu Najwyższego. Zauważył, że wbrew przeważającemu w doktrynie i orzecznictwie

zapatrywaniu, postępowanie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym nie stanowi instrumentu ochrony indywidualnie zainteresowanych osób w takim znaczeniu, w jakim udziela się procesowej ochrony poprzez ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego, art. 189 k.p.c. Glosator wskazał, że błędne jest dopatrywanie się „podobnej” w obu przypadkach przesłanki „interesu prawnego”. Jego zdaniem występuje w tym przypadku co najwyżej leksykalne podobieństwo „uzgodnienia” oraz „ustalenia”. Według art. 10 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, w razie niezgodności z między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym osoba, której prawo nie jest wpisane lub jest wpisane błędnie, albo jest dotknięte wpisem nieistniejącego obciążenia lub ograniczenia, może żądać usunięcia niezgodności.

Zdaniem glosatora, przepis ten należy interpretować w sprzężeniu z art. 626² § 5 k.p.c., który określa krąg osób legitymowanych do wytoczenia powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Zbędne jest wykazywanie przez takie osoby jakiegokolwiek interesu prawnego. Wykluczona jest z drugiej strony czynna legitymacja procesowa wszelkich innych osób, nawet istotnie zainteresowanych ustaleniem rzeczywistego stanu prawnego nieruchomości.

M.D.

ORZECZENIA NIE PUBLIKOWANE

prawo cywilne materialne

art. 24 k.c.

W sprawie o ochronę dóbr osobistych formuła żądanego przez powoda oświadczenia, które ma złożyć pozwany, nie musi być uwzględniona w sposób ściśle odpowiadający określeniom zawartym w pozwie, lecz może być przez sąd zmodyfikowana w granicach nie naruszających istoty żądania.

(wyrok z dnia 7 listopada 2002 r., V CKN 1493/00, G. Bieniek, M. Grzelka, E. Skowrońska-Bocian)

Naruszenie przez dziennikarza obowiązku ochrony dóbr osobistych upoważnia osobę pokrzywdzoną do skutecznego poszukiwania ochrony tych dóbr na drodze sądowej nawet wówczas, gdy autor publikacji zachował staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych.

(wyrok z dnia 7 listopada 2002 r., II CKN 1293/00, T. Bielska-Sobkowicz, G. Bieniek, M. Grzelka)

Krytyka prasowa podjęta w obronie uzasadnionego interesu społecznego nie obala domniemania bezprawności w razie podania faktów nieprawdziwych i użycia określeń obraźliwych (art. 24 § 1 k.c.).

(wyrok z dnia 20 listopada 2002 r., II CKN 1033/00, B. Czech, J. Górowski, M. Kocon)

*

art. 58 k.c.

Zarejestrowany statut spółdzielni jest umową, do której mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego. Poszczególne postanowienia statutu mogą więc być uznane za sprzeczne z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa (art. 58 § 1 k.c.).

(wyrok z dnia 20 listopada 2002 r., V CKN 1474/00, T. Bielska-Sobkowicz, H. Pietrkowski, L. Walentynowicz)

*

art. 355 k.c.

Należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, którą określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności, oznacza staranność dostosowaną do działającej osoby, przedmiotu jakiego działania dotyczy oraz okoliczności w jakich działanie to następuje.

(wyrok z dnia 25 września 2002 r., I CKN 971/00 T. Bielska-Sobkowicz, I. Koper, Z. Strus)

*

art. 361 § 1 k.c.

Przy istnieniu kilku współprzyczyn szkody, gdy ściśle ich rozdzielenie nie jest możliwe, konieczna jest ich ocena z punktu widzenia zasad art. 361 § 1 k.c., w świetle których wystarczy ustalenie z dużym stopniem prawdopodobieństwa, jaki był wpływ każdej z nich na powstanie szkody.

(wyrok z dnia 23 października 2002 r., II CKN 1185/00 I. Gromska-Szuster, M. Kocon, I. Koper)

*

art. 361 § 1 k.c., art. 805 § 2 k.c.

Jeżeli samochód uszkodzony w wypadku komunikacyjnym mógł zostać naprawiony, to powód może żądać od zobowiązanego do naprawienia tej szkody zakładu ubezpieczeń zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego poniesionych w zasadzie jedynie w okresie naprawy samochodu.

(wyrok z dnia 26 listopada 2002 r., V CKN 1397/00 G. Bieniek, S. Dąbrowski, M. Sychowicz)

*

art. 361 § 1 i 2 k.c.

1. Między decyzją administracyjną odmawiającą przyznania dotychczasowemu właścicielowi nieruchomości zabudowanej prawa własności czasowej (wieczystego użytkowania) do gruntu wydanej na podstawie art. 7 dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 279 ze zm.) a sprzedażą przez Skarb Państwa najemcom zajmowanych przez nich w budynku lokali zachodzi związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.

2. Ustalenie wysokości szkody, jaką w związku z tą sprzedażą poniósł pierwotny właściciel, powinno uwzględniać ograniczenia prawne, którym podlegałaby przedmiotowa nieruchomość, gdyby nie doszło do jej bezprawnego przejęcia przez Państwo w 1945 r. - od wprowadzenia publicznej gospodarki lokalami 1945 r. do dnia orzekania.

(wyrok z dnia 27 listopada 2002 r., I CKN 1215/00, A. Górski, H. Wrzeszcz, M. Wysocka)

*

art. 482 k.c.

Wierzyciel nie traci uprawnienia do odsetek od zaległych odsetek (art. 482 § 1 k.c.) za okres poprzedzający wniesienie powództwa o nie, jeżeli w okolicznościach konkretnego stanu faktycznego należny mu wierzytelność główna nie podlegała oprocentowaniu. Podobnie jest w razie zasądzenia odsetek za opóźnienie w oznaczonych granicach czasowych bez równoczesnego zasądzenia odsetek od tych odsetek.

(wyrok z dnia 25 października 2002 r., IV CKN 1430/00, T. Domińczyk, J. Frąckowiak, I. Koper)

*

art. 509 k.c.

Pełny skutek cesji wierzytelności przyszłej należy łączyć z powstaniem wierzytelności określonej w umowie cesji na rzecz cedenta rozporządzającego prawem przyszłym.

(wyrok z dnia 26 września 2002 r., III CKN 346/01, M. Bączyk, H. Pietrkowski, M. Wysocka)

*

art. 637 k.c.

Wykonanie dzieła obciążonego wadami nie może być utożsamiane z niewykonaniem umowy o dzieło.

(wyrok z dnia 30 października 2002 r., V CKN 1287/00, G. Bieniek, M. Grzelka, E. Skowrońska-Bocian)

*

art. 644 k.c.

Jednoczesna z oświadczeniem zapłata wynagrodzenia nie stanowi warunku prawnego odstąpienia od umowy na podstawie art. 644 k.c.

(wyrok z dnia 19 grudnia 2002 r., II CKN 1334/00, M. Bączyk, Z. Strus, M. Wysocka)

*

art. 913 k.c.

Art. 913 § 2 k.c., jako norma szczególna, wyłącza stosowanie do umowy dożywocia przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej z powodu niewykonywania zobowiązania przez osobę zobowiązaną do świadczeń.

(wyrok z dnia 24 października 2002 r., I CK 18/02, J. Górski, A. Górski, Z. Kwaśniewski)

*

art. 922 k.c.

Prawa i obowiązki wynikające z umowy określającej sposób korzystania przez współwłaścicieli ze wspólnej nieruchomości mają charakter majątkowy, są związane z udziałem w rzeczy i jako takie podlegają dziedziczeniu w myśl postanowień art. 922 § 1 k.c.

(postanowienie z dnia 4 października 2002 r., III CKN 521/01, J. Frąckowiak, L. Gromska-Szuster, J. Gudowski)

*

art. 948 k.c.

Wykładnia testamentu nie może prowadzić do jego uzupełnienia o postanowienia, których ono nie zawiera.

(postanowienie z dnia 6 grudnia 2002 r., IV CKN 1587/00 T. Bielska-Sobkowicz, M. Kocon, M. Sychowicz)

*

art. 176 k.h., art. 257 k.h.

Przepis art. 176 w związku z art. 257 k.h. ma charakter bezwzględnie obowiązujący i dotyczy zarówno wnoszenia aportu do spółki przy jej tworzeniu, jak i podwyższania kapitału zakładowego. Rozstrzyga o odpowiedzialności za brakującą wartość aportu, stanowiącą różnicę pomiędzy wartością, według której aport został przyjęty do spółki a wartością, jaką ten aport realnie mógł posiadać we wskazanej dacie.

(wyrok z dnia 11 grudnia 2002 r., I CKN 1315/00, I. Gromska-Szuster, T. Wiśniewski, T. Żyznowski)

*

art. 36 k.r.o.

Przy kwalifikacji czynności jako czynności zwykłego zarządu wspólnym majątkiem małżonków należy brać pod uwagę nie tylko rozmiar i wartość majątku wspólnego w stosunku do wysokości zaciągniętego przez jednego z małżonków

zobowiązania, lecz także charakter majątku wspólnego, doniosłość czynności z punktu widzenia interesu społeczno-gospodarczego rodziny oraz bezpieczeństwo obrotu.

(wyrok z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 1355/00, H. Ciepła, J. Frąckowiak, H. Wrzeszcz)

*

art. 216 Prawa spółdzielczego

Niedopełnienie przez byłych małżonków obowiązku wynikającego z art. 216 § 1 Prawa spółdzielczego nie powodowało bezskuteczności uprzednio zdziałanej między nimi ważnej czynności prawnej podziału majątku wspólnego w przedmiocie rozporządzenia spółdzielczym własnościowym prawem do lokalu.

(wyrok z dnia 24 października 2002 r., I CKN 1076/00, J. Górski, A. Górski, Z. Kwaśniewski)

*

art. 12 Prawa prasowego

Przepis art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz.U. z 1997 r. Nr 88, poz. 554 ze zm.) wymaga powołania się na konkretne, zindywidualizowane źródło informacji przeznaczonej dla dziennikarza.

(wyrok z dnia 11 października 2002 r., I CKN 1032/00, M. Bączyk, T. Bielska-Sobkowicz, Z. Strus)

*

art. 38 Prawa prasowego

Konstrukcyjna jedność deliktu (spowodowane opublikowaniem materiału prasowego), krzywdy i możliwości żądania zadośćuczynienia za tę krzywdę wyłącza dopuszczalność różnicowania zakresu odpowiedzialności osób określonych w art. 38 ust. 1 Prawa prasowego (Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm.) w odniesieniu do obowiązku zapłaty zadośćuczynienia.

(wyrok z dnia 26 września 2002 r., III CKN 1037/00, M. Bączyk,
H. Pietrkowski, M. Wysocka)

prawo cywilne procesowe

art. 2 k.p.c.

Przyjęcie (odmowa przyjęcia) na studia akademickie następuje w formie decyzji administracyjnej, której merytoryczna prawidłowość nie podlega badaniu w postępowaniu cywilnym.

(wyrok z dnia 26 września 2002 r., III CKN 466/00, M. Bączyk, H. Pietrkowski,
M. Wysocka)

Czasowa niedopuszczalność drogi sądowej, przewidziana w art. 160 § 3, 4 i 5 k.p.a., uzasadnia odrzucenie pozwu.

(postanowienie z dnia 11 października 2002 r., V CK 252/02 L. Walentynowicz)

*

art. 199 k.p.c.

W sytuacji, gdy powód wystąpił o to samo roszczenie najpierw w postępowaniu zwykłym, następnie w nakazowym, później wniesiony pozew podlega odrzuceniu w zakresie ponownie żądanego roszczenia także w razie łącznego rozpoznania obu spraw.

(wyrok z dnia 26 listopada 2002 r., V CKN 1461/00, G. Bieniek, S. Dąbrowski,
M. Sychowicz)

*

art. 328 § 2 k.p.c.

Uzasadnienie wyroku zdeformowane treścią pozamerytoryczną, pełną dygresji wyrażających w sposób emocjonalny dezaprobatę sądu dla kwalifikacji zawodowych

pełnomocnika strony oraz podejmowanych przez niego czynności procesowych, może stanowić podstawę skutecznego zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

(postanowienie z dnia 20 listopada 2002 r., V CKN 1373/00, L. Walentynowicz, T. Bielska-Sobkowicz, H. Pietrzowski)

*

art. 379 pkt 4 k.p.c.

Skład sądu, w którym orzekał – przy ponownym rozpoznaniu sprawy – sędzia biorący udział w wydaniu wyroku uchylonego przez Sąd Najwyższy, jest sprzeczny z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.).

(postanowienie z dnia 18 października 2002 r., V CKN 1867/00, Z. Kwaśniewski, L. Walentynowicz, K. Zawada)

*

art. 379 pkt 5 k.p.c.

Niedoręczenie stronie odpisu pisma procesowego przeciwnika z reguły nie pozbawia strony możliwości obrony jej praw i nie powoduje nieważności postępowania z przyczyn określonych w art. 379 pkt 5 k.p.c.

(postanowienie z dnia 23 października 2002 r., II CKN 463/01, I. Gromska-Szuster, M. Kocon, I. Koper)

*

art. 390 k.p.c.

Zagadnienie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia powinno być postawione ogólnie i abstrakcyjnie, tak by mogło być rozpatrywane w oderwaniu od konkretnego stanu faktycznego oraz budzić poważne wątpliwości. Muszą one mieć jednak charakter wyłącznie prawny. Jeżeli przedstawione zagadnienie warunków tych nie spełnia, Sąd Najwyższy odmawia podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, H. Ciepla, B. Czech, H. Pietrzowski)

Zagadnienie prawne, przedstawione do rozstrzygnięcia w trybie art. 390 § 1 k.p.c., nie może sprowadzać się do postawienia pytania, które wymagałby dokonania przez Sąd Najwyższy subsumcji, a tym samym rozstrzygnięcia sprawy.

(postanowienie z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, T. Bielska-Sobkowicz, M. Wysocka, B. Myszka)

*

art. 392 k.p.c.

Konstytucja nie gwarantuje prawa do wniesienia kasacji ani do rozpoznania sprawy przez Sąd Najwyższy, który wykonuje swe funkcje nadzorcze w zakresie orzekania tylko w ramach obowiązującego prawa oraz przy zastosowaniu istniejących narzędzi prawno-ustrojowych.

(postanowienie z dnia 4 października 2002 r., III CZ 91/02, J. Frąckowiak, I. Gromska-Szuster, J. Gudowski)

*

art. 393³ § 1 k.p.c.

Twierdzenie, że zaskarżone kasacją orzeczenie jest krzywdzące, niesprawiedliwe i oparte na błędnej ocenie materiału dowodowego, nie może być uznane za spełnienie wymagania przewidzianego w art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c.

(postanowienie z dnia 9 grudnia 2002 r., III CK 326/02, J. Gudowski)

W sytuacji, gdy skarżący jako okoliczność uzasadniająca rozpoznanie kasacji (art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c.) wskazuje oczywiste naruszenie prawa (art. 393 § 2 k.p.c.) nie wystarczy jedynie powołanie naruszonego – jego zdaniem – przepisu, lecz konieczne jest wskazanie, na czym to naruszenie polegało i w czym wyrażała się jego „oczywistość”, a więc kwalifikowana forma naruszenia prawa.

(postanowienie z dnia 16 grudnia 2002 r., I CK 233/02, I. Gromska-Szuster)

Nie jest spełnieniem wymagania przewidzianego w art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c. samo odwołanie się przez skarżącego do interesu społecznego lub dobra wymiaru sprawiedliwości.

(postanowienie z dnia 18 grudnia 2002 r., III CK 356/02, B. Myszka)

*

art. 393³ § 2 k.p.c.

Wartość przedmiotu zaskarżenia oznaczona w kasacji dotyczącej nieuwzględnionego w całości bądź części zarzutu zatrzymania nie może być wyższa niż wartość przedmiotu sporu.

(postanowienie z dnia 6 listopada 2002 r., III CZ 96/02 J. Górowski, M. Sychowicz, T. Żyznowski)

*

art. 393⁸ k.p.c.

Sąd Najwyższy, rozpoznając w procesie na posiedzeniu niejawnym kasację z powodu jej oczywistej bezzasadności lub oparcie tylko na podstawie art. 393¹ pkt 2 k.p.c. oraz przy stwierdzeniu nieważności postępowania, orzeka w formie wyroku.

(postanowienie z dnia 18 października 2002 r., V CKN 1867/00, Z. Kwaśniewski, L. Walentynowicz, K. Zawada)

*

art. 519¹ k.p.c.

Od postanowienia sądu drugiej instancji wydanego w sprawie o dział spadku, którego przedmiotem jest rozstrzygnięcie o nabyciu własności nieruchomości na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. Nr 27, poz. 250), kasacja nie przysługuje, jeżeli wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych.

(postanowienie z dnia 26 września 2002 r., III CK 227/02, H. Pietrkowski)

art. 621, 622 k.p.c.

Jedynie w razie złożenia przez wszystkich współwłaścicieli zgodnego wniosku co do zniesienia współwłasności sąd jest obowiązany wydać postanowienie odpowiadające treści wniosku, jeżeli spełnione zostaną wymagania, o których mowa w art. 621 k.p.c., a projekt podziału nie sprzeciwia się prawu ani zasadom współżycia społecznego, ani też nie narusza w sposób rażący interesu osób uprawnionych (art. 622 § 2 k.p.c.). W innych wypadkach sąd nie jest związany wnioskiem co do sposobu zniesienia współwłasności.

*(postanowienie z dnia 6 listopada 2002 r., III CKN 1372/00, J. Górowski,
M. Sychowicz, T. Żyznowski)*

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2003, NR 9

Na pobranie przez notariusza opłaty sądowej od wniosku o wpis w księdze wieczystej (art. 7 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie, jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 42, poz. 369) zażalenie nie przysługuje.

*(uchwała z dnia 12 września 2002 r., III CZP 50/02, F. Barczewska,
T. Domińczyk, I. Koper, OSNC 2003, nr 9, poz. 114)*

*

Do prowadzenia egzekucji administracyjnej z majątku odrębnego podatnika oraz z majątku wspólnego podatnika i jego małżonka, z wyłączeniem majątku odrębnego małżonka podatnika, zbędne jest nadanie sądowej klauzuli wykonalności administracyjnemu tytułowi wykonawczemu wystawionemu na podstawie art. 27c ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 110, poz. 968 w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 6 września 2001 r. o zmianie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 125, poz. 1368).

*(uchwała z dnia 18 września 2002 r., III CZP 49/02, H. Wrzeszcz, G. Bieniek,
B. Czech, OSNC 2003, nr 9, poz. 115)*

*

Dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie z powództwa Skarbu Państwa przeciwko stowarzyszeniu poręczającemu, o którym mowa w art. 1 lit. I Konwencji Celnej dotyczącej międzynarodowego przewozu towarów z zastosowaniem Karnetów TIR (Konwencja TIR), sporządzonej w Genewie dnia 14 listopada 1975 r. (Dz.U. z 1984 r. Nr 17, poz. 76), o wykonanie zobowiązania określonego w art. 8 tej Konwencji.

(uchwała z dnia 26 września 2002 r., III CZP 48/02, H. Pietrkowski, M. Bączyk, M. Wysocka, OSNC 2003, nr 9, poz. 116)

*

Przepis art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 71, poz. 733) nie wyłącza możliwości stosowania art. 358¹ § 3 k.c. w zakresie waloryzacji wierzytelności o zwrot kaucji wpłaconej przez najemcę przed dniem 12 listopada 1994 r.

(uchwała z dnia 26 września 2002 r., III CZP 58/02, H. Pietrkowski, M. Bączyk, M. Wysocka, OSNC 2003, nr 9, poz. 117)

*

Osoba bliska zmarłego członka spółdzielni mieszkaniowej, wymieniona w przydziale spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego jako uprawniona do zamieszkania w tym lokalu, która zajmowała go na podstawie umowy użyczenia zawartej z członkiem spółdzielni, jest lokatorem w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 14 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 71, poz. 733).

(uchwała z dnia 4 października 2002 r., III CZP 60/02, J. Gudowski, J. Frąckowiak, J. Gromska-Szuster, OSNC 2003, nr 9, poz. 118)

*

Dokumentem potwierdzającym przejście egzekwowanego zobowiązania na inną osobę (art. 788 § 1 k.p.c.) może być odpis wyroku, z którego części wstępnej wynika następstwo prawne dłużnika.

(wyrok z dnia 9 maja 2002 r., II CKN 803/00, A. Górski, J. Górski, Z. Kwaśniewski, OSNC 2003, nr 9, poz. 119)

*

1. Ostateczna decyzja wojewody, stwierdzająca nabycie z mocy prawa własności nieruchomości zajętej pod drogę publiczną przez Skarb Państwa lub jednostkę samorządu terytorialnego (art. 73 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną, Dz.U. Nr 133, poz. 872), stanowi wyłączny dowód nabycia własności.

2. Nie podlega uwzględnieniu wniosek o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, zawarty w piśmie określonym jako odpowiedź na kasację, złożonym po upływie terminu przewidzianego w art. 393⁶ k.p.c.

(wyrok z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1071/00, M. Kocon, I. Koper, K. Zawada, OSNC 2003, nr 9, poz. 120)

*

W wypadku naruszenia dóbr osobistych polegającego na obrazie czci należy uwzględniać nie tylko znaczenie słów, ale również kontekst sytuacyjny, w których zostały użyte.

(wyrok z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1076/00, M. Bączyk, I. Gromska-Szuster, A. Górski, OSNC 2003, nr 9, poz. 121)

*

Przepis art. 2g ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 79, poz. 464 ze zm.) stanowi samodzielną podstawę wpisu w księdze wieczystej prawa użytkowania wieczystego gruntu i prawa własności budynków, które przeszły na rzecz przedsiębiorstwa użyteczności publicznej na podstawie tego przepisu z mocy prawa.

(postanowienie z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1092/00, M. Bączyk, I. Gromska-Szuster, A. Górski, OSNC 2003, nr 9, poz. 122)

*

Nakłady z majątku odrębnego jednego z małżonków na majątek odrębny drugiego podlegają rozliczeniu z majątku wspólnego tylko wówczas, gdy na przedmiot majątkowy stanowiący majątek odrębny jednego z małżonków dokonano nakładów zarówno z majątku wspólnego, jak i z majątku odrębnego małżonków.

(wyrok z dnia 7 czerwca 2002 r., IV CKN 1108/00, G. Bieniek, J. Frąckowiak, J. Górowski, OSNC 2003, nr 9, poz. 123)

*

Notariusz ponosi wobec klienta odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu czynności notarialnej.

(wyrok z dnia 12 czerwca 2002 r., III CKN 694/00, M. Kocon, E. Skowrońska-Bocian, M. Sychowicz, OSNC 2003, nr 9, poz. 124)

*

Wyrok sądu polubownego aprobujący – z naruszeniem wymogów określonych przepisami ustawy – skutki postępowania przetargowego, pozbawiające skarżącego możliwości skutecznego ubiegania się o przyjęcie jego oferty, może uchybiać konstytucyjnej zasadzie wolności działalności gospodarczej.

(wyrok z dnia 11 lipca 2002 r., IV CKN 1211/00, Z. Strus, T. Bielska-Sobkowicz, Z. Kwaśniewski, OSNC 2003, nr 9, poz. 125)

*

Osoba, która przekazała gospodarstwo rolne na własność państwa w zamian za świadczenia z ubezpieczenia społecznego, nie jest "poprzednim właścicielem" w rozumieniu art. 4 pkt 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543 ze zm.).

(wyrok z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1289/00, F. Barczewska, T. Domińczyk, I. Koper, OSNC 2003, nr 9, poz. 126)

*

Wpis do księgi wieczystej hipoteki przymusowej, zabezpieczającej wierzytelność z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, następuje na rzecz Skarbu Państwa oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jako dysponenta Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

(postanowienie z dnia 19 września 2002 r., V CKN 1223/00, L. Walentynowicz, A. Górski, I. Gromska-Szuster, OSNC 2003, nr 9, poz. 127)

*

Wniosek o zabezpieczenie powództwa przez zawieszenie postępowania egzekucyjnego (art. 843 § 4 k.p.c.) nie jest środkiem zapobiegającym szkodzie w rozumieniu art. 769 § 1 k.p.c.

(wyrok z dnia 9 października 2002 r., IV CKN 1370/00, M. Kocon , G. Bieniek, J. Górowski, OSNC 2003, nr 9, poz. 128)

WSPOMNIENIA I REFLEKSJE

ZDZISŁAW ŚWIEBODA

Dwadzieścia cztery lata mojej pracy w Sądzie Najwyższym

W 1971 r. zostałem delegowany na okres trzech miesięcy do pracy w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego; po ukończeniu delegacji zaproponowano mi pozostanie na stałe, z możliwością powołania na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego, jednak z propozycji tej nie skorzystałem z przyczyn rodzinnych. Gdy w 1976 r. ponowiono tę propozycję, już nie odmówiłem. Na przełomie 1976/1977 zostałem delegowany, tym razem do Izby Cywilnej, a w maju 1977 r. powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego i przydzielony do pracy w Izbie Cywilnej. Po roku, wbrew mojej woli, zostałem przeniesiony do Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Z tego powodu manifestowałem swoje niezadowolenie, ale koledzy, którzy przyjęli mnie bardzo serdecznie radzili: „siedź, cicho, bo cię wykończą”. W ten sposób, gdy alternatywą była tylko rezygnacja ze stanowiska sędziego Sądu Najwyższego już się uspokoiłem. Zresztą po kilku latach przeniesiono mnie do Izby Cywilnej.

Moją pracę w Sądzie Najwyższym można by rozpatrywać jako pracę ściśle orzeczniczą oraz pozaorzeczniczą, a tę ostatnią jako pracę łączącą się ze stanowiskiem sędziego i nie pozostającą z nią w związku. Jeśli chodzi o pracę orzeczniczą, muszę wyznać, że było jej niemało. Gdy Sąd Najwyższy był sądem rewizyjnym, na każde posiedzenie (rozprawę) było wyznaczanych dla każdego sędziego po cztery, a czasem po pięć spraw z podstawowego repertorium (CR lub PR) i po jednej sprawie zażaleniowej. Praca orzecznicza to także orzecznictwo w zwykłych składach i powiększonych w celu udzielenia odpowiedzi na przedstawione zagadnienie prawne. Akta spraw, dość często wielotomowe, trzeba było dokładnie przeczytać i rozważyć skomplikowaną problematykę prawną. Pomocne tu były narady przedsesyjne (utrzymywane po dzień dzisiejszy), na których każdy z sędziów omawiał przydzielone mu do referatu sprawy. Omawiano więc nie tylko stan faktyczny, ale i

wątki prawne. Sędzia-przewodniczący składu zawsze czytał nie tylko „swoje” akta spraw, ale i akta pozostałych sędziów; w ten sposób dwóch członków składu sądu znało akta spraw wyznaczonych w danym dniu na posiedzenie. Te zwiększone obowiązki sędziego-przewodniczącego składu sądu uzasadniały prawidłową praktykę, że przewodniczącymi składów sądu byli kolejni sędziowie.

Tu ciekawostka. Sędzia-przewodniczący składu, zgodnie z utrwalonym zwyczajem, „stawiał” kawę na naradzie przedsesyjnej i na zarządzonej przerwie rozprawy. Trzeba pamiętać, że w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych nie łatwo było kupić kawę, a ponieważ z ul. Ogrodowej do domu chodziłem pieszo i nieraz przechodząc koło sklepów spożywczych widziałem kolejkę osób oczekujących, po upewnieniu się, że ludzie stoją w kolejce po kawę, sam się w niej ustawiałem i w ten sposób „zdobywałem” kawę, którą miałem do poczęstunku sędziów wtedy, gdy przewodniczyłem na rozprawie.

Warunki pracy przy ul. Ogrodowej były złe, w jednym pokoju pracowało bowiem trzech, a nawet czterech sędziów. Dlatego czytanie akt i pisanie uzasadnień orzeczeń miało miejsce w domu. Sędzia-sprawozdawca sporządzał projekt uzasadnienia, z którym skrupulatnie zapoznawali się pozostali członkowie składu sądu i zgłaszali ewentualne uwagi, które potem były przedmiotem dyskusji w celu przyjęcia ostatecznej wersji uzasadnienia. Warunki pracy radykalnie uległy poprawie z początkiem 2000 r., po przeprowadzce do nowo wybudowanego gmachu Sądu Najwyższego przy placu Krasińskich.

Moja praca pozaorzecznicza, to udział w konferencjach szkoleniowych sędziów sądów powszechnych oraz praca dydaktyczna w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej, w Filii w Rzeszowie. Na konferencje szkoleniowe sędziów sądów powszechnych byłem zapraszany dla zreferowania określonych zagadnień z zakresu prawa upadłościowego i postępowania egzekucyjnego. Nieraz w wyniku toczącej się dyskusji na tych konferencjach dokonywałem rewizji swoich poglądów, czemu dawałem wyraz w następnych wydaniach komentarzy. Wielu sędziów zgłaszało problemy prawne na przerwach konferencji, a nawet za zezwoleniem telefonicznie do domu. Nie tak dawno zresztą zatelefonował do mnie do domu sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie, kwestionując mój pogląd wyrażony w komentarzu do ustawy o zamówieniach publicznych, że na postanowienie sądu okręgowego jako sądu odwoławczego, odmawiające przywrócenia terminu do wniesienia skargi na

wyrok zespołu arbitrów, przysługuje zażalenie. Stanowisko tego sędziego byłoby trafne, gdyby przyjąć, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego w tym zakresie stosuje się wprost, tymczasem w postępowaniu toczącym się wskutek wniesienia skargi w postępowaniu o zamówienia publiczne przepisy kodeksu postępowania cywilnego stosują się tylko odpowiednio (art. 92c ustawy o zamówieniach publicznych), stosowanie zaś prawa „odpowiednio” oznacza, jak wiadomo, stosowanie prawa, do którego dana ustawa odsyła, wprost albo niestosowanie w ogóle lub stosowanie z modyfikacjami.

Praca dydaktyczna łączyła się z uciążliwymi dojazdami do Rzeszowa, przeciętnie dwa razy w miesiącu.

Omawiając blaski i cienie mojej pracy w Sądzie Najwyższym, nie sposób nie wspomnieć o zakwaterowaniu. Otóż mieszkalem w jednym pokoju z kolegą z Krakowa w hotelu Sądu Najwyższego przy al. Szucha. W kilku pokojach było tam 12 miejsc. Przy pełnym stanie było duże zagęszczenie, powodujące trudności w korzystaniu z łazienki, a nawet z toalety. Umówiliśmy się z moim kolegą, że będziemy wstawali o godz. 5-tej, by z łazienki i toalety w sposób swobodny skorzystać. Zamieszkiwałem tam przez 10 lat.

Ogromnym przeżyciem dla mnie i dla moich kolegów-sędziów była weryfikacja w r.1990. Nie ukrywam, że już szukałem pracy w Filii Uniwersytetu w Rzeszowie na pełnym etacie. Dla mnie wszystko się dobrze skończyło i po ukończeniu 70 roku życia mogłem przejść w stan spoczynku.

Zdzisław Świeboda, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, od 1953 r. asesor w okręgu Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie, przydzielony do wykonywania obowiązków sędziego w Sądach Powiatowych w Rzeszowie i w Łąncucie. Od 1955 r. sędzia Sądu Powiatowego w Łąncucie, wiceprezes tego Sądu, a następnie sędzia i prezes Sądu Powiatowego w Rzeszowie. W 1964 r. powołany na stanowisko sędziego Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie, gdzie pełnił funkcje wizytatora, wiceprezesa oraz – od 1974 r. – prezesa. Z dniem 1 października 1976 r. delegowany do orzekania w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego, a w dniu 12 maja 1977 r. powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego, które zajmował do dnia 1 stycznia 2001 r.

Wybitny i zasłużony sędzia cywilista, znawca prawa egzekucyjnego, doktor habilitowany nauk prawnych, profesor, autor komentarzy, kilku książek oraz wielu artykułów i glos. Niezawodny kolega, wychowawca i nauczyciel.

INFORMACJE

W czerwcu

W dniu 25 czerwca odbyło się doroczne Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Najwyższego, zwołane po raz pierwszy pod rządem ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym. W Zgromadzeniu – obok sędziów Sądu Najwyższego w stanie czynnym – udział wzięli: Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski, Marszałek Senatu Longin Pastusiak, Wicemarszałek Sejmu Janusz Wojciechowski, Prezes Najwyższej Izby Kontroli Ireneusz Sekuła, sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku, były Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Adam Strzembosz, Wiceprzewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Bronisław Szydło, sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku, były Prezes Sądu Najwyższego Jan Wasilewski, Wiceminister Sprawiedliwości Jerzy Łankiewicz, Przewodniczący Komisji Ustawodawczej Ryszard Kalisz, Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej Stanisław Rymar, Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych Andrzej Kalwas, Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej Ferdynand Rymarz, Biskup Polowy Wojska Polskiego Ks. Leszek Sławoj Głódź, Wiceprezes Naczelnego Sądu Administracyjnego Andrzej Kabat, Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich Jerzy Świątkiewicz, Naczelny Prokurator Wojskowy Janusz Palus, Szef Kancelarii Prezydenta Jolanta Szymanek-Deresz, Komendant Główny Policji Antoni Kowalczyk, sędzia Trybunału Konstytucyjnego Wiesław Johann, Prezes Sądu Okręgowego w Warszawie Lidia Malik oraz członek Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka Stanisław Rydzoń.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Lech Gardocki, odwołując się do „Informacji o działalności Sądu Najwyższego w 2002 r.”, omówił najważniejsze dziedziny działalności Sądu Najwyższego. Podkreślił, że wyniki pracy w 2002 r., tak ze względu na poziom orzecznictwa, jak i liczbę rozpoznanych spraw, należy ocenić pozytywnie. Są one efektem wspólnego wysiłku sędziów oraz pracowników administracyjnych Sądu Najwyższego.

Zasadnicze znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania Sądu Najwyższego w 2002 r. miały zmiany spowodowane nowelizacją przepisów kodeksów postępowania cywilnego i karnego, które zracjonalizowały i usprawniły postępowanie kasacyjne oraz

doprowadziły do przekształcenia jego modelu. Bezpośrednim skutkiem funkcjonowania tego modelu w działalności orzeczniczej Sądu Najwyższego jest – obserwowany od 2001 r. – wyraźny spadek liczby spraw wnoszonych do tego Sądu oraz stabilizacja ich wpływu. Nastąpiło znaczne skrócenie terminów oczekiwania na rozpoznanie sprawy oraz wydatne zmniejszenie zaległości – z 14 481 spraw w 2000 r. do 8298 spraw w 2001 r. i 3913 spraw w 2002 r. Praktyka potwierdziła trafność przyjętych rozwiązań w znowelizowanych przepisach procedury cywilnej i karnej, zwłaszcza w zakresie tzw. przedsądu, ograniczających dostępność kasacji do spraw problemowych, ważnych społecznie i jurydycznie.

Następnie Pierwszy Prezes omówił problemową charakterystykę orzecznictwa Sądu Najwyższego. Spośród wyrażonych poglądów w dziedzinie prawa cywilnego największą wagę jurysdykcyjną i najważniejsze znaczenie dla praktyki ma – wywołana niejednorodnością orzecznictwa w zakresie interpretacji znowelizowanego przepisu art. 393³ § 1 k.p.c. – uchwała połączonych Izb: Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oraz Izby Cywilnej z dnia 17 grudnia 2002 r., sygn. akt III CZP 72/02. Sąd Najwyższy przyjął, że wymaganie przedstawienia w kasacji okoliczności uzasadniających rozpoznanie kasacji jest spełnione także w razie wykazania przez skarżącego, że zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo, lub że zachodzi nieważność postępowania. Rozstrzygnięcie tej kwestii eliminuje rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Uchwała zaważy na ocenie modelu kasacji w postępowaniu cywilnym oraz określeniu ustrojowych kompetencji Sądu Najwyższego jako sądu kasacyjnego.

Omawiając orzecznictwo Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej, Pierwszy Prezes podkreślił, że wiele uchwał podejmowanych w tej Izbie dotyczyło nowych, skomplikowanych zagadnień prawnych, dotyczących m.in. kwestii związanych z funkcjonowaniem przedsiębiorców, problemów prawnych wynikających z przepisów ustaw reformujących ustrój Państwa w zakresie administracji publicznej, samorządu terytorialnego i służby zdrowia, kompleksu zagadnień z zakresu prawa lokalowego na tle ustawy z 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów oraz problematyki zasiadywania nieruchomości państwowych.

W związku z wprowadzoną ustawą z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych zmianą struktury sądownictwa dyscyplinarnego w Izbie Karnej został utworzony Wydział VI do spraw dyscyplinarnych sędziów, w którym orzekają

wszyscy sędziowie Sądu Najwyższego. Funkcjonowanie nowego modelu sądownictwa dyscyplinarnego znacznie usprawniło postępowanie dyscyplinarne, a sprawy dyscyplinarne są obecnie rozpoznawane bez zwłoki.

Uchwały Sądu Najwyższego wzbogacają dorobek judykatury w zakresie wykładni prawa materialnego i procesowego. W coraz szerszym zakresie powoływane są przepisy Konstytucji, która stała się istotnym źródłem prawa stosowanego przez Sąd Najwyższy. Dla uzasadnienia przyjętej wykładni Sąd Najwyższy odwoływał się także do norm prawa międzynarodowego, orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

Najważniejszym zadaniem Sądu Najwyższego w bieżącym roku jest prawidłowe wykonywanie podstawowych funkcji naczelnego organu sądowego w zakresie nadzoru nad orzecznictwem sądów niższych instancji, w tym przede wszystkim sprawnego funkcjonowania w charakterze instancji kasacyjnej.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego zaznaczył również, że wiele nowych zadań Sądu Najwyższego w bieżącym roku wiąże się z wejściem w życie ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym. Dzięki tej ustawie wzrosła pozycja ustrojowa Sądu Najwyższego i jego organów, a Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego ma m.in. uprawnienia ministra właściwego do spraw finansów publicznych w zakresie wykonywania budżetu Sądu Najwyższego.

Pierwszy Prezes podziękował osobom, które przyczyniły się do powstania nowej ustawy o Sądzie Najwyższym – Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandrowi Kwaśniewskiemu, Szefowi Kancelarii Prezydenta Jolancie Szymanek-Deresz, Przewodniczącemu Komisji Ustawodawczej Ryszardowi Kaliszowi, Przewodniczącej Komisji Ustawodawstwa i Praworządności Teresie Liszcz, członkowi Komisji Ustawodawstwa i Praworządności senator Ewie Serockiej oraz członkowi Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, posłowi-sprawozdawcy Stanisławowi Rydzoniowi.

Następnie głos zabrał Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski, który powitał zebranych, wyrażając zadowolenie z kolejnego spotkania z kierownictwem i sędziami Sądu Najwyższego. Nawiązał do tradycji Sądu Najwyższego II Rzeczypospolitej, którego zadaniem była m.in. unifikacja systemu prawnego. Obecnie historia powtarza się – budowa nowej Polski wymaga silnego wymiaru sprawiedliwości do kształtowania państwa prawa. Doniosłą rolę w tym

procesie pełni Sąd Najwyższy jako najwyższy organ władzy sądowniczej, który rozstrzyga sprawy najważniejsze dla obywateli i dla sądów powszechnych.

Prezydent podziękował za uznanie jego roli w powstaniu nowej ustawy o Sądzie Najwyższym. Stwierdził, że była to jego powinność w stosunku do trzeciej władzy, aby ta ustawa dobrze służyła nowemu porządkowi prawnemu.

Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej to ogromna szansa dla kraju, ale jednocześnie trzeba będzie sprostać dodatkowym wymaganiom w zakresie stosowania prawa europejskiego, jurysdykcji Unii Europejskiej. Jest to proces wymagający wielu doświadczeń i pracy. Ważne też będą kontakty z międzynarodowym wymiarem sprawiedliwości, z innymi sądami europejskimi.

Istotne znaczenie będzie miał teraz werdykt Sądu Najwyższego w sprawie przeprowadzonego referendum akcesyjnego do Unii Europejskiej. Będzie to moment podniosły, jedna z najważniejszych decyzji Sądu Najwyższego. Ważna w tej kwestii jest świadomość, że demokratyczna decyzja obywateli wyrażona w referendum poddana jest kontroli Sądu Najwyższego, czyli kontroli prawa.

Prezydent podziękował zebranych za pracę sędziowską, rzetelność, wkład w orzecznictwo, osiągnięcia naukowe i legislacyjne. Wartości te powinny stanowić wzór dla wszystkich stosujących prawo. Wiedza i praktyka sędziów Sądu Najwyższego powinna być szerzej wykorzystywana w pracach w zakresie stanowienia prawa, usuwania luk w prawie, aby kształtować sprawiedliwy i spójny porządek prawny.

Życzył sukcesów i satysfakcji w pracy dla demokratycznego państwa prawa.

Po wystąpieniu Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego głos zabrali: Marszałek Senatu Longin Pastusiak, Wiceminister Sprawiedliwości Jerzy Łankiewicz, Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej Stanisław Rymar, Wicemarszałek Sejmu Janusz Wojciechowski, Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych Andrzej Kalwas, Wiceprzewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Bronisław Szydło oraz sędzia Trybunału Konstytucyjnego Wiesław Johann.

*

W czerwcu Pani Maria Kryszkiewicz, pracownica obsługi Sądu Najwyższego zatrudniona w Izbie Cywilnej, oraz Pan Piotr Malczewski, referendarz sądowy pracujący w Wydziale V, obchodzili 25-lecie pracy zawodowej. Prezes Sądu

Najwyższego Tadeusz Ereciński wręczył jubilatom okolicznościowe adresy, złożył serdeczne podziękowania i gratulacje oraz życzył dalszych sukcesów w pracy zawodowej i życiu osobistym.

Dane statystyczne - czerwiec 2003 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw									
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono							Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia						
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	1781	292	327	-	59	3	31	182	52	1746
2.	CZP, w tym:	28	5	12	9	-	-	-	-	3	21
	art. 390 k.p.c.	28	4	12	9	-	-	-	-	3	20
	skład 7-miu	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1
	pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
3.	CZ	136	54	60	-	41	2	10	-	7	130
4.	CO, w tym	5	9	4	-	-	-	-	-	4	10
	art. 401 k.p.c.	2	3	2	-	-	-	-	-	2	3
	art. 45, 48 k.p.c.	3	5	2	-	-	-	-	-	2	6
5.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
6.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	RAZEM	1950	360	403	9	100	5	41	182	66	1907